

Edward Gierek w Nowej Hucie

KRAKÓW (PAP). Wczoraj w godzinach południowych I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR EDWARD GIEREK przybył do Huty im. Lenina. Uczestniczył on w przekazaniu do produkcji najnowocześniejszego obiektu polskiego hutnictwa — cała kowalnia zmechanizowanej i sterowanej przez komputer walcowni zimnej nr 2, produkującej dla przemysłu motoryzacyjnego blachy ka-roseryjne o wysokich parametrach technicznych. Po osiągnięciu pełnej zdolności produkcyjnej walcownia do starzeć będzie rocznie 350 tys. ton blach.

Edward Gierek zapoznał się z procesami technologicznymi nowej walcowni, a w rozmowach z hutnikami interesował się warunkami pracy.

Po zwiedzeniu walcowni I sekretarz KC spotkał się z załogą nowej walcowni i budowniczymi tego obiektu.

W spotkaniu uczestniczyli gospodarze Ziemi Krakowskiej, ministrowie: prze-myślnictwa i budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych.

Na zdjęciu: pierwsze wyprodukowane tu blachy.
Fot. CAF—Sochor—telefote

30. ROCZNICA WYZWOLENIA WĘGIER

DEPESZE Z POLSKI

Pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej
TOWARZYSZ JANOS KADAR

Przewodniczący Rady Prezydialnej Węgierskiej Republiki Ludowej
TOWARZYSZ PAL LOSONCZI

Przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej
TOWARZYSZ JENOE FOCK

BUDAPESZT

DRODZY TOWARZYSZE!

W dniu Waszego wielkiego święta, 30. rocznicy wyzwolenia Węgier, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa, Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, narodu polskiego oraz własnym przesyłamy Wam Drodzy Towarzysze, i za Waszym pośrednictwem bratniemu narodowi węgierskiemu gorące przyjacielskie pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Dzięki zwycięstwom okrytej chwałą Armii Czerwonej węgierska klasa robotnicza, pod kierownictwem komunistów, przed 30 laty zapoczątkowała historyczne przemiany społeczne, w wyniku których naród węgierski nierozdzielnie łączył swą przyszłość z socjalizmem. Cieszą nas sukcesy, jakie w ciągu tych lat, pod przewodnictwem swej awangardy, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, osiągnął naród węgierski w budownictwie socjalistycznym.

Gratulujemy Wam, Drodzy Towarzysze, dotychczasowych ogromnych osiągnięć w rozwoju gospodarki narodowej, które sprzyjają coraz lepszemu zaspokojeniu materialnych i kulturalnych potrzeb ludzi pracy oraz służą wszechstronnemu rozwojowi bratniego narodu węgierskiego.

Doniosłe uchwały XI Zjazdu WSPR potwierdziły jeszcze raz prawidłowość przyjętego przed trzydziestu laty
(dokończenie na str. 3)



Węgrzy kochają konie podobnie jak Polacy. W ostatnich, niezwykle popularnych Międzynarodowych Zawodach Jeździeckich w Hortobágy wzięło udział ponad 100 zawodników. Atrakcyjne popisy jazdy w stepie ściągnęły tłumy widzów, przybyłych z całego kraju, a także z zagranicy.

Na zdjęciu: Miklós Yoldi ze spółdzielni rolniczej w Kiskunfélszádu daje popis akrobatycznej zręczności z piętką koni.

Fot. CAF-MTI

ŚWIĘTO WĘGERSKICH PRZYJACIOŁ

WĘGERSKA REPUBLIKA LUDOWA wkrocza w swoje trzydzieste lecie. Przypadające 4. kwietnia święto narodowe WRL — rocznica wyzwolenia spod władzy faszystów, obchodzone jest niezwykle uroczysto i daje okazję do licznych podsumowań bogatego dorobku narodu węgierskiego na socjalistycznej drodze rozwoju.

Trzydzieści lat temu, kiedy dzięki Armii Radzieckiej, która wniosła największy wkład w zwycięstwo nad III

Rzeszą, a także dzięki udziałowi w tej walce polskich sił zbrojnych i węgierskich patriotów oba narody wyzwolone na nowo wkroczyły w nowy historyczny etap. Powstały znacznie szersze niż w przeszłości warunki dla pogłębienia i umocnienia tradycyjnej przyjaźni polsko-węgierskiej.

Możliwości te w pełni wykorzystali i wykorzystują oba bratnie kraje, czego najbardziej widocznym dowodem jest
(dokończenie na str. 3)

NAGRODY ZA PLAKAT OLIMPIJSKI

WARSZAWA (PAP). W sali wystawowej Muzeum Sportu i Turystyki odbyła się 3 bm. uroczystość wręczenia nagród laureatom ogólnopolskiego konkursu olimpijskiego na plakaty „Polski Fundusz Olimpijski” oraz „Dni Olimpijskiego”.

W konkursie „Polski Fundusz Olimpijski” pierwszą nagrodę otrzymał Andrzej Przygodzki z ASP Warszawa, drugie zaś Cezary Dąkowski z PWSSP Wrocław.

W konkursie „Dni Olimpijskiego” jury nie przyznało pierwszej nagrody. Dwie drugie nagrody otrzymali: Andrzej Przygodzki oraz Marian Macuga — ASP Warszawa.

Prognoza pogody

Polska 4 bm. będzie na skrajnie niżu z ośrodkiem w rejonie zachodnich Alp.

Przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami możliwe niewielkie opady deszczu lub deszczu ze śniegiem. Rano lokalnie mgły. Temperatura maks. od 4 st. na półn. zachodzie do 7 st. i 12 st. na pozostałym obszarze. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych z przewagą południowych.

Pierwszy kwartał w zakładach pracy

KOSZALIN. Informowaliśmy już na naszych łamach o pomyślnych wynikach uzyskanych przez załogi koszańskich przedsiębiorstw w ciągu trzech pierwszych miesięcy roku. Wiele zakładów przemysłowych w naszym województwie wykonało swoje zadania z nadwyżką dzięki rytmicznej i wydajnej pracy.

W Fabryce Maszyn Rolniczych „Famarol” w Szupsku zrealizowano z nawiązką globalny plan sprzedaży w poszczególnych grupach asortymentowych, obejmujących w szczególności maszyny rolnicze i części zamienne. W związku z kłopotami zaopatrzeniowymi jakie odczuwał w styczniu podległy zakład w Darłowie, nie udało się jednak w pełni wykonać przewidzianego planem partii młocarni. Niedobór w liczbie 250 sztuk tych maszyn zostanie uzupełniony dopiero w bieżącym kwartale. Ta produkcyjna luka została wyrównana nadwyżkami w innych asortymentach rolniczych obrabiarek: wałów glebowych, wyorywaczy do buraków, siekaczy. Załoga „Famarolu” zadeklarowała w tym roku dodatkową pro-

dukcję wartości 15,6 mln zł w odpowiedzi na apel E. Gierka i P. Jaroszewicza. Do tej pory zrealizowano już zobowiązania wartości ponad 2,5 mln zł na które składa się 13 ponadplanowych nacze- asenizacyjnych oraz elementów produkowanych w kooperacji z innymi zakładami branżowymi.

Z 2,5-procentową nadwyżką wykonali swoje kwartałne zadania: Pomorskie Zakłady Przemysłu Wełnianego w Okonku, gdzie dynamika produkcji — wynikająca z zdecydowanej mierze ze wzrostu wydajności pracy sięga w porównaniu z rokiem ubiegłym 44 proc. W ciągu trzech minionych miesięcy sprzedano o 12 proc. więcej niż planowano koców, nadwyżkę osiągnięto również w tkaninach obuwiowych.

W pełni wywiązała się również z zaplanowanych zadań Fabryka Urządzeń Transportowych w Jezierzycach, produkująca dla potrzeb budownictwa niezbędny sprzęt w postaci żurawi, wyciągów przeciagarek, oczyszczarek. Oprócz dostaw dla odbiorców krajowych, wysłano w

(dokończenie na str. 3)



Siły reżimu sajgońskiego opuszczają dalsze miasta

LONDYN, PARYŻ (PAP). Korespondent agencji Reutersa donosił w czwartek rano, że wojska sajgońskie wycofały się z dwóch dalszych stolic prowincjonalnych — Phan Rang oraz Phan Thiet. To ostatnie miasto odległe jest zaledwie o 160 km od Sajgonu. W ten sposób drugi okręg wojskowy został całkowicie opanowany przez siły wyzwolenie. Podobnie miasto Cam Ranh zostało opuszczone przez wojska saj-

gońskie i przeszło pod kontrolę TRR RWP.

Tymczasem w czwartek rano w Sajgonie Thieu konferował przez dwie i pół godziny z szefem sztabu armii amerykańskiej gen. Fredrickiem Weyandem, ambasadorem USA w Sajgonie Grahamem Martinem, attache wojskowym Stanów Zjednoczonych gen. Homerem Smithem oraz grupą wojskowych sajgońskich. W rozmowach uczestniczył również „premier” reżimowy — Khlem.

Wg agencji Reutersa, w Sajgonie miał zostać utworzony w czwartek „gabinet wojenny”, wobec błyskawicznie pogarszającej się sytuacji strategicznej wojsk sajgońskich. Wielu polityków opozycyjnych wyraziło jednak sceptycyzm co do projektu utworzenia takiego gabinetu. Wokół pałacu prezydenckiego w Sajgonie rozstawiono w czwartek silne oddziały wojskowe, uzbrojone w broń automatyczną.
(dokończenie na str. 2)

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

▲ SPOŁECZENSTWO radzieckie obchodzi w dniach 2-11 kwietnia br. Dni Kultury Węgierskiej „Dni” zostały zainaugurowane 2 bm. koncertem w królewskim Pałacu Zjazdów. Dużym wydarzeniem będzie wielka wystawa zorganizowana w Moskwie pod nazwą „Wyzwolone Węgry 1945-1975”. W stolicy ZSRR oraz w wielu innych miejscowościach przewidziano ekspozycje ilustrujące rozwój różnych dziedzin życia WRL.

▲ W RAMACH obchodów 30-lecia WRL, społeczeństwo węgierskie czci pamięć tych, którzy oddali swe życie w walce z hitleryzmem, o wyzwolenie. Wiece zostały złożone w licznych miejscach pamięci narodowej. Uroczystość taka odbyła się również na cmentarzu wojennym w Solymar pod Budapesztem, gdzie spoczywają prochy polskich lotników zestrzelonych przez hitlerowską artylerię w sierpniu i wrześniu 1944 r. gdy lecieli na pomoc walczącej Warszawie.

▲ W BONN podano oficjalnie do wiadomości, że prezydent RFN Walter Scheel złoży w dniach od 2 do 7 czerwca br. oficjalną wizytę w Stanach Zjednoczonych. Walter Scheel spotkał się już kilkakrotnie z Geraldem Fordem jako minister spraw zagranicznych RFN.

▲ WYŚWIETLENIE filmu Andrzeja Wajdy „Wesele” zainaugurowany został w Waszyngtonie Festiwal Filmów Polskich. Wyświetlone będą m. in. filmy „Wszystko na sprzedaż”, „Perła w koronie” i „Życie rodzinne”. Odbędzie się też w ramach festiwalu specjalny pokaz obu części „Potopu”, w związku z tym, że film ten znalazł się na liście filmów kandydujących do nagrody „Oscara”.

▲ MINISTER spraw zagranicznych Francji, Jean Sauvagnargues otrzymał list od sekretarza stanu USA, w którym Henry Kissinger potwierdza, iż Stany Zjednoczone wezmą udział w przygotowawczej konferencji energetycznej, rozpoczynającej się w najbliższy poniedziałek w Paryżu.

▲ PREMIER Portugalii, Vasco Goncalves i inni przywódcy Ruchu Sił Zbrojnych spotkali się z delegatami 12 partii politycznych uczestniczących w kampanii wyborczej i przedstawili im program, który ma zapewnić instytucjonalizację politycznej roli Ruchu Sił Zbrojnych i Najwyższej Rady Rewolucyjnej przez najbliższe 3 do 5 lat.

▲ NA ZAPROSZENIE rządu francuskiego przybył z oficjalną wizytą do Paryża minister spraw zagranicznych CSRS, Bohuslav Chnioupek.

▲ MINISTROWIE Gromyko i Agustsson zakończyli w czwartek rozmowy, w czasie których rozpatrzono zagadnienia dwustronnych stosunków radziecko-islandzkich i perspektywy dalszego ich rozwoju.

Tego samego dnia wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Iwan Ziemskow i ambasador Islandii w ZSRR podpisali program współpracy kulturalnej i naukowej między ZSRR i Islandią na lata 1975-1979.

▲ W CZWARTEK w stolicy Zambii, Lusace ministrowie spraw zagranicznych Portugalii i Zambii, Ernesto Melo Antunes i Vernon Mwaanga podpisali porozumienie, na mocy którego nawiązane zostały stosunki dyplomatyczne między obu krajami.

▲ W MADRYCIE trwa 5 runda rozmów między USA a Hiszpanią w sprawie utrzymania amerykańskich baz wojskowych w tym kraju.

Termin porozumienia o bazach upływa we wrześniu b. roku. W zamian za przedłużenie układu o bazach Hiszpania pragnie uzyskać znaczną pomoc wojskową od USA lub zawarcia układu obronnego ze Stanami Zjednoczonymi.

PRÓBY Z NOWYM PALIWEM DO SAMOCHODÓW

BONN (PAP). W 45 samochodach osobowych volks-wagen rozpoczęto próby z nową mieszanką do napędu — benzyny z metanolem. Na ten cel rząd przeznaczył w najbliższych 4 latach 111 mln marek. Badania mają dać odpowiedź, w jakim stopniu można zastąpić benzynę alkoholem metylowym, uzyskiwanym z gazu ziemnego lub węgla, oraz jaki to będzie miało wpływ na żywotność silników, a także na zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza.

Znów 29 ofiar „zakreću śmierci”

PARYŻ (PAP). Liczba ofiar śmiertelnych katastrof samochodowych, do której doszło w środę, w pobliżu Grenoble, wzrosła do 29, po śmierci dwóch rannych pasażerów. Stan kilku spośród pozostałych 14 rannych, prze-

bywających w szpitalu w Grenoble, jest krytyczny. W autobusie znajdowały się 43 osoby.

Zakreć, na którym doszło do katastrofy, jest wyjątkowo niebezpieczny. W lipcu 1973 r. rozbił się tam auto-kar z belgijskimi turystami, spośród których 43 poniosło śmierć. Od 1945 r. w miejscu tym zginęło 125 osób.

WYPĘDZONO Z NIEGO 40 DIABŁÓW, PO CZYM... ZABIŁ ŻONĘ

LONDYN (PAP). Brytyjska opinia publiczna wstrząsnęta jest śmiercią 29-letniej Christiny Taylor z miejscowości Ossett. Zamordował ją w okrutny sposób mąż, 31-letni Michael Taylor, w kilka godzin po wykonanych na nim egzorcyzmach przez 2 duchownych kościoła metodystycznego w Barnsley. Jeden z nich, pastor Raymond Smith, oświadczył publicznie, że podczas ceremonii udało się wypędzić z Taylora 40 diabłów.

Na procesie sądowym Michael Taylor został uznany za niepo-czytalnego w momencie popełnienia zbrodni i skierowany do szpitala dla umysłowo chorych w miejscowości Broadmoor. Sędzia śledczy na okręg Wakefield w hrabstwie Yorkshire, Philip Gill, zarządził dodatkowe postępowanie, wyjaśniające okoliczności śmierci Christiny Taylor, na którym mają być przesłuchani wyko-nawcy egzorcyzmów,

KRÓL JORDANII W DAMASZKU

KAIR MOSKWA (PAP) Król Jordanii Husajn przybył w czwartek do stolicy Syrii Damaszku. Towarzyszą mu premier, minister spraw zagranicznych i obrony Zaid Rifal oraz szef sztabu generalnego armii jordańskiej gen. Zaid ben Chaker.

Jak podaje agencja TASS na zaproszenie KC KPZR i rządu radzieckiego 14 bm. przybędzie z oficjalną wizytą do Związku Radzieckiego zastępca sekretarza generalnego regionalnego kierownika Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego, zastępca przewodniczącego Rady Dowództwa Rewolucji Republiki Irackiej, Sadam Husajn at-Takriti.

WYWIAD V. GONCALVESA

KAIR (PAP). Bejrucki dziennik „Beirut al-Masa” opublikował wywiad premiera Portugalii, Vasco Goncalvesa. Oświadczył on, że rząd Portugalii nie zezwoli na wykorzystanie amerykańskiej bazy na Wyspach Azorskich przeciwko państwu arabskiemu. Za panowania faszystowskiego reżimu Caetano. Wyspy Azorskie były punktem przeładunku amerykańskich samolotów transportowych, dostarczających broń dla Izraela w okresie wojny październikowej w 1973 r. Rząd portugalski pragnie nawiązania trwałych stosunków gospodarczych i politycznych ze światem arabskim — powiedział premier.

SPRAWA „KONTRAKTU STULECIA”

BRUKSELA (PAP). Ministrowie obrony czterech krajów NATO — Belgii, Holandii, Norwegii i Danii, obradujący w czwartek w Brukseli nie podjęli ostatecznej decyzji, czy przestarzałe samoloty amerykańskie typu „starfighter” zostaną zastąpione francuskimi „mirage F 1 m 53”, czy amerykańskimi „Y F 16”.

Komunikat końcowy opublikowany po czwartkowym spotkaniu głosi, że „informacje, jakie uzyskali ministrowie są wystarczające, aby rządy ich krajów mogły podjąć decyzję w tej sprawie przed końcem bieżącego miesiąca”.

Siły reżimu sajgońskiego opuszczają dalsze miasta

(dokończenie ze str. 1)

Minister spraw zagranicznych TRRRWP pani Ngu yen Thi Binh oświadczyła w Paryżu, że jej rząd opowiada się za politycznym uregulowaniem problemów Wietnamu Południowego drogą rozmów, których podstawą byłoby porozumienie paryskie. Pani Binh podkreśliła, że potrzeba było 5 lat, aby zawrzeć to porozumienie. „Jest ono bardzo cenne i powinniśmy je zachować”.

Minister spraw zagranicznych TRRRWP potwierdziła, że niezbędnym warunkiem rozpoczęcia rozmów politycznych jest usunięcie kliki Thieu i zastąpienie jej inną administracją, która respektowałaby zasady pokoju, niepodległości, demokracji i zgody narodowej. Niezbędne jest również, aby nowa administracja opowiedziała się za ścisłym przestrzeganiem porozumienia paryskiego. W takiej sytuacji TRRRWP niezwłocznie przystąpi do rozmów — powiedziała Ngu yen Thi Binh.

Walki na przedmieściach Phnom Penh

PARYŻ, LONDYN (PAP). Według doniesień korespondentów agencji zachodnich, sytuacja wojsk reżimowych w Kombodży pogarsza się z godziny na godzinę. W nocy ze środy na czwartek zaczęły walki toczyły się na przedmieściach Phnom Penh i według korespondenta agencji France Presse o godzinie 5.30 naszego czasu miasto było jeszcze w rękach wojsk reżimowych. Wkrótce potem korespondent agencji Reutersa doniósł, że premier Tajlandii Kukrit Pramoj oświadczył, iż „wojska przeciwnika wkraczają do Phnom Penh”. Brak do-

tychczas potwierdzenia tej informacji.

Wiadomo jedynie, że artyleria sił patriotycznych ponownie ostrzelała w czwartek rano lotnisko Pochentong niszcząc dwa samoloty wojskowe.

Minister obrony w Królestwie Rządzie Jedności Narodowej Khieu Samphan wezwał w czwartek wszystkich żołnierzy i oficerów wojsk reżimowych, do złożenia broń i przejścia na stronę patriotów. Wiadomość tę podał Reuter, powołując się na agencję prasową sił patriotycznych „AKI”.

PROTEST ZSRR W AMBASADZIE ChRL

MOSKWA (PAP). Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR przekazało ambasadzie Chińskiej Republiki Ludowej w Moskwie protest w związku ze zbezczeszczeniem przez chuliganów pomnika żołnierzy radzieckich, poległych w walkach z najeźdźcami japońskimi o wyzwolenie Chin, znajdującego się w mieście Mandżuria.

MSZ ZSRR podkreśla, że podobne chuligańskie wybryki zdarzały się nie raz w biały dzień, na oczach mieszkańców miasta i delegacji radzieckich, które składały wieniec pod pomnikiem z okazji święta Armii i Marynarki Wojennej ZSRR.

Powyższe fakty wskazują, że władze chińskie tolerują tego rodzaju ordynarne odnoszenie się poszczególnych obywateli chińskich do tego, co jest symbolem wspólnej walki narodów Związku Radzieckiego i Chin przeciw imperialistycznym agresorom.

Po ogłoszeniu amnestii przez rząd Iraku, część rebeliantów kurdyjskich poddała się wojskom rządowym. Na zdjęciu: oddziały kurdyjskie po poddaniu się wojskom irackim.

CAF—UPI—telefoto



Nasz KOMENTARZ

Genewa, Wiedeń i zbrojenia NATO

Z GENEWY, gdzie bardzo intensywnie toczą się prace drugiej fazy KBWE, napływają pomyślnie informacje o dużych postępach w redagowaniu dokumentów przeznaczonych dla końcowej fazy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. W stolicach 35 państw Europy i Ameryki Północnej panuje opinia, że mogłoby się ona odbyć na najwyższym szczeblu w Helsinkach tego lata. Biorąc to pod uwagę politycy wielu państw są zdania, że już obecnie należy się rozkierować za dalszymi celami europejskiego dialogu. Ich wzrok kieruje się ku wiedeńskim rokowaniom 19 państw, w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Uważa się bowiem, że obniżenie stopnia konfrontacji zbrojnej w Europie środkowej będzie „prawdziwym sprawdzianem odprężenia”.

Niestety, nasuwa się spostrzeżenie, że między deklaracjami przywódców niektórych państw zachodnich na temat woli wniesienia wkładu do odprężenia militarnego a poczynaniami pewnych kół NATO pojawiają się coraz wyraźniejsze rozbieżności.

Weźmy dla przykładu politykę RFN, której wkład do klasycznego potencjału zbrojnego w Europie jest największy, a mimo to stale rośnie. Czy nie jest zdumiewające, że gdy odprężenie w Europie postępuje (ostatnio taką ocenę sytuacji dał w Waszyngtonie przewodniczący SPD, Willy Brandt), to liczebność Bundeswehry osiąga największy w historii poziom 495 tys. ludzi (wg danych amerykańskich nawet 505 tys.), a budżet wojskowy tego kraju na rok bieżący zostaje zatwierdzony jednomyślnie przez deputowanych SPD i FDP oraz CDU i CSU na poziomie 7,4 proc. wyższym od ubiegłorocznego?

Z kolei Pentagon realizuje „plan racjonalizacji” struktury wojsk USA w Europie, wprowadzając na miejsce jednostek służby tyłów jednostki bojowe. Właśnie w marcu br. zaczął funkcjonować tzw. most powietrzny, którym przerzuca się 2 brygady (6 tys. ludzi) z USA do RFN, w celu wzmocnienia możliwości bojowych grupy wojsk amerykańskich w tym kraju.

I fakt trzeci: niezwykle nacisk Pentagonu na rządy Belgii, Holandii, Danii i Norwegii, aby podpisały tzw. kontrakt studencki, przewidujący zakup kilkuset nowych samolotów bojowych „YF-16”, za sumę kilku miliardów dolarów.

Zważywszy wyrażającą się w tych faktach tendencję pewnych państw NATO do utrzymania na wysokim poziomie, a nawet do powiększenia stanu sił zbrojnych i zbrojeń, nie trudno zrozumieć przyczyny, które skłoniły delegacje zachodnie w Wiedniu do odrzucenia przedłożonej tam przez państwa socjalistyczne propozycji, która powstrzymałaby wyścig zbrojeń w Europie. Jak pamiętamy, chodzi o ofertę podpisania przez 11 bezpośrednich uczestników rokowań wiedeńskich — ZSRR, Polskę, CSRS i NRD oraz USA, W. Brytanię, RFN, Kanadę, Belgię, Holandię i Luksemburg wspólnej deklaracji, zawierającej wzajemne zobowiązanie niepowiększania liczebności ich wojsk w czasie trwania rokowań. Zobowiązanie takie nie przyniosłoby uszczerbku bezpieczeństwu stron i nie dalałoby nikomu jednostronnych korzyści wojskowych. Pomógłby na tomiaś przełamać „zastój” w rokowaniach wiedeńskich, o którym znowu tak wiele się pisze w niektórych gazetach zachodnich.

ANDRZEJ RAYZACHER (PAP)

Święto węgierskich przyjaciół

(dokończenie ze str. 1)

stan stosunków wzajemnych dziś. Przemawiając na zakończonym niedawno XI Zjeździe Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej pierwszy sekretarz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Edward Gierk zapewnił węgierskich przyjaciół, że Polska pragnie dalszego wzbogacenia treści i form współpracy wzajemnej we wszystkich dziedzinach, dalszego pogłębienia tradycyjnej przyjaźni i ideowej jedności naszych narodów, a także ich coraz efektywniejszego wkładu w historię, wspólne przedsięwzięcia wszystkich państw socjalistycznych — w ramach Układu Warszawskiego i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Polska i Węgry, zainteresowane żywotnie w utrwaleniu pokoju na naszym kontynencie, wnoszą aktywny wkład w osiągnięcia procesu odprężenia. Przykładem takiej aktywnej i konstruktywnej współpracy są nasze wysiłki, zmierzające do zakończenia sukcesem prac Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy, do której doszło, z inicjatywy państw

socjalistycznych — autorów Apelu Budapeszteńskiego, przykładem takim jest również konsekwentne poparcie udzielane wszelkim posunięciom rozbrojenia.

Częste kontakty przywódców polskich i węgierskich, żeby wspomnieć tu wizytę I sekretarza KC WSPR Janosza Kádara w Polsce w 1973 roku, wymianę wizyt premierów Piotra Jaroszewicza i Jenoe Focka w ubiegłym roku i ostatni pobyt Edwarda Gierka na Węgrzech, przyczyniają się do jeszcze większego zharmonizowania polsko-węgierskiej współpracy w różnych dziedzinach, i do coraz lepszych i liczniejszych jej efektów.

W dniu święta wyzwolenia Węgier społeczeństwo polskie przesyła bratniemu narodowi węgierskiemu serdeczne i szczere życzenia dalszych wielkich sukcesów na drodze jego wszechstronnego rozwoju — w budowie socjalizmu i dobrobytu, a także dalszych osiągnięć w umacnianiu pozycji międzynarodowej Węgier — naszego przyjaciela i sojusznika w walce całej wspólnoty socjalistycznej o postęp, odprężenie i pokój.

DEPESZE Z POLSKI

(dokończenie ze str. 1)

kursu i nakreśliły szeroki program dalszych społeczno-ekonomicznych przeobrażeń, w pełni odpowiadających potrzebom wyższego etapu budownictwa socjalizmu na Węgrzech.

Z uznaniem śledzimy wkład Węgierskiej Republiki Ludowej w dzieło dalszego pogłębienia socjalistycznej współpracy politycznej, gospodarczej, kulturalnej i ideologicznej między obu naszymi krajami, jak również w ramach wspólnoty socjalistycznej.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Węgierska Republika Ludowa złączone ideologiczną wspólnotą celów i zadań w walce o postęp i zwycięstwo socjalizmu, w ścisłym sojuszu ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi wnoszą trwały wkład w umocnienie pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na świecie.

Przyjaźń naszych narodów oparta o rewolucyjne idee marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu oraz bogate tradycje historyczne stanowią podstawę wszechstronnego rozwoju współpracy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Węgierskiej Republiki Ludowej. Jesteśmy głęboko przekonani, że nasze stosunki będą się nadal pogłębiać i rozszerzać dla dobra obu budujących socjalizm narodów.

DRODZY TOWARZYSZE!

Z okazji tak doniosłego jubileuszu Węgierskiej Republiki Ludowej życzymy bratniemu narodowi węgierskiemu dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu, w dalszym wszechstronnym rozwoju twórczych sił w walce o triumf wielkich ideałów socjalizmu i komunizmu.

EDWARD GIEREK

I sekretarz Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

HENRYK JABŁOŃSKI

przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

PIOTR JAROSZEWICZ

prezes Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

E. GIEREK

SPOTKAŁ SIĘ

Z ROLANDEM

LEROYEM

WARSZAWA (PAP). 3 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierk spotkał się z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC Francuskiej Partii Komunistycznej, Rolandem Leroyem.

Przedmiotem przyjacielskiej i serdecznej rozmowy było dalsze zacieśnianie międzynarodowej współpracy między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i Francuską Partią Komunistyczną, jak również niektóre zagadnienia związane z rozwojem stosunków polsko-francuskich.

Roland Leroy przebywał w Polsce na zaproszenie KC PZPR. W czasie pobytu w naszym kraju spotkał się on z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Janem Szydłakiem, sekretarzem KC: Wincentym Kraszką, Jerzym Łukaszewiczem i Andrzejem Werblanem.

R. Leroy zwiedził Warszawę i Kraków, jak również odbył rozmowę z kierownictwem „Trybuny Ludu” nt. rozwoju dalszej jej współpracy z „L'Humanite”.



W Warszawie odbyło się spotkanie Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza z przedstawicielami nauki i praktyki medycznej, zajmującym się problemami ochrony zdrowia kobiet, dzieci i młodzieży. W spotkaniu uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania.

Na zdjęciu: podczas spotkania.

CAF — Matuszewski — telefoto

Pierwszy kwartał w zakładach pracy

(dokończenie ze str. 1)

tym kwartale 15 przeciągarek i 3 oczyszczarki na eksport.

Meldunki o pomyślnym wykonaniu kwartalnych planów otrzymaliśmy również z Zakładów Sprzętu Instalacyjnego A-22 w Szczecinku, z koszalińskich Zakładów Przemysłu Elektronicznego „Kazel”, z Drawskich Zakładów Ceramiki Budowlanej w Złocieniu. „Kazel” zaspokoili w pełni potrzeby swych krajowych kooperantów w partii niezbędnych elementów elektronicznych do obudowy tranzystorów, diod i układów scalonych. Przy niepełnym zatrudnieniu osiągnięto tu istotny wzrost wydajności pracy. W Drawskich Zakładach Ceramiki Budowlanej w Złocieniu, skupiających 18 rozproszonych po całym województwie zakładów, wykonano

zadania trzech miesięcy w 111,4 proc., wytwarzając ponad plan materiały budowlane wartości 4,4 mln zł.

Zakład Narzędzi Skrawających w Koszalinie przekroczył planowane zadania o 2 proc. Dzięki uzyskanej nadwyżce wykonano część zobowiązań załogi (185 tys. zł wobec miliona zł całorocznej produkcji dodatkowej), podjętych w ramach całego Kombinatu Przemysłu Narzędziowego w odpowiedzi na wspólny list I sekretarza KC partii i premiera; pozwoliło to również zwiększyć nieco dostawy na eksport. W pierwszym kwartale do odbiorców krajowych trafiła pierwsza partia nowych, składających się z 2 sztuk, kompletów gwintowników. Rozwinięcie tej produkcji przyniesie znaczne oszczędności deficytowego materiału. (woj)

POLSKA — CSRS 0:5

Wczoraj w swoim pierwszym występie na mistrzo-

stwach świata grupy „A”, polscy hokeiści przegrali z Czechosłowacją — 0:5 (0:1, 0:3, 0:1).

Fundusz Ochrony

Zdrowia

NOWOCZESNA

APARATURA

MEDYCZNA

I NOWE OBIEKTY

KOSZALIN. Od powstania Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia w woj. koszalińskim zebrano 111 mln złotych. Pieniądże te przeznacza się na budowę nowych obiektów dla służby zdrowia. Jedną z największych obecnie inwestycji jest oddział dziecięcy przy Szpitalu Wojewódzkim. Budowie tej patronuje załoga Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Zgodnie z harmonogramem robót inwestycja ma być zakończona w grudniu br.

Znaczne kwoty przeznaczają się także na unowocześnienie zaplecza diagnostycznego oraz wyposażenie w nowoczesną aparaturę i sprzęt medyczny. W ciągu trzech lat przeznaczono na to 15 mln złotych. Ostatnio z funduszy „banku zdrowia” zakupiono dla Szpitala Wojewódzkiego sześć kanałowy EKG oraz wzmacniacz obrazu z urządzeniem telewizyjnym.

W I kwartale br. zbiórka na NFOZ przyniosła w województwie ponad 10,3 mln złotych, więcej niż pierwotnie zakładano. Najlepsze wyniki osiągnięto w pow. bytowskim (43 proc. rocznego planu), kołobrzeskim (42 proc.), drawskim (37 proc.) i miasteczkim (35 proc.). Na końcu listy znajdują się powiaty: koszaliński, słupski i świdwiński.

Oprócz powszechnych świadczeń zakładów pracy konto WK NFOZ powiększają również sumy przekazywane przez młodzież. Wyróżnia się w tym młodzież szkół waleckich, która przekazała dotąd na ten cel ponad 100 tys. złotych, uczniowie szkół koszalińskich przekazali w tym czasie 8 tys. złotych.

(ew/)

Zamknięcie

przedstawicielstwa

reżimu

Lon Nola

WARSZAWA (PAP). Z dniem 2 kwietnia uległo likwidacji przedstawicielstwo reżimu Lon Nola w Warszawie.

Pracownicy byłego przedstawicielstwa otrzymali polecenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych opuszczenia terytorium PRL.

WITAMINY DLA WSZYSTKICH

Naprawdę nielatwe jest dla naszych gospodyń tegoż przedwiosnie. Bez większego trudu mogą kupić owoce cytrusowe, lecz darmo gonią po sklepach za pietruszką, selerami, porami kwaszonymi ogórkami — owocami roślin, które przecież plonują nie pod włoskim, hiszpańskim czy afrykańskim ale pod naszym, koszalińskim niebem. Zastanawiamy się więc wszyscy, czy pod tym względem nastąpi poprawa, czy w nadchodzącym sezonie mieć będziemy wreszcie pod dostatkiem rodzimych warzyw?

Prognozy zapowiadają się pomyślniej. Wojewódzka, Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Koszalinie na plan 24,5 tys. ton warzyw zakontraktowała dotychczas prawie 24 tys. ton, o około 14 tys. ton więcej niż zakupiła w roku ubiegłym. Termin kontraktacji przedłużono do końca kwietnia. Doświadczenie uczy bowiem, że dla zakupienia planowanej ilości warzyw trzeba zakontraktować o 20—30 proc. więcej, gdyż nie wszyscy kontrahenci w pełni wywiązują się z zawartych umów. Jak dotąd, w porównaniu

z zadaniami planowanymi najwięcej warzyw zakontraktowano w powiatach sławieńskim, waleckim, świdwińskim, ale nie wykonano jeszcze planów w powiatach białogardzkim, kołobrzeskim, złotowskim, słupskim, i koszalińskim. Cieszy, że do produkcji warzywniczej nareszcie postanowiły przystąpić nasze państwowe przedsiębiorstwa rolne, które zobowiązały się dostarczyć z tegorocznych zbiorów co najmniej 5 tys. ton warzyw, głównie marchwi, buraczków, ewikłowych i kapusty. Dla porównania — w ubiegłym roku koszalińskie pegeery dostarczyły zaledwie około 1,7 tys. ton.

Słowem, pod względem ilości zakontraktowanych warzyw nastąpiła znaczna poprawa, ale nie jest jeszcze dobrze jeśli chodzi o poszczególne rośliny. Przekroczono, i to znacznie, plany kontraktacji kapusty, buraczków, ewikłowych, marchwi, ale nie wykonano planów kontraktacji pietruszki, selerów, porów. A są to właśnie rodzaje warzyw smakowych, których brak najbardziej odczuwają obecnie nasze gospodynie.

Czy będziemy gonić za pietruszką?

Kontraktacja musi być więc kontynuowana i to z jeszcze większą energią, przy jeszcze większym niż dotychczas zaangażowaniu poszczególnych oddziałów Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej, gminnej służby rolnej i władz rolnych powiatów. Najbardziej pracochłonną uprawę warzyw smakowych należałoby, naszym zdaniem, rozwijać przede wszystkim na zblokowanych plantacjach, których kilka już teraz spółdzielczość ogrodnicza organizuje wokół miast, m. in. w Darłowie, Wałczu, Słupsku. Na tego typu plantacjach bardzo wskazana byłaby również uprawa szparagów, skorzonych i innych warzyw mało znanych, które chętnie widzielibyśmy na rynku.

Na ogół polepszyło się zaopatrzenie w nasiona warzyw, Centrala Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa dostarcza w zasadzie każde potrzebne ilości i jeśli bywają braki, to jest to skutkiem niedbalstwa po szczególnych placówkach handlowych. Gorzej jednak ze sprzętem ogrodniczym.

W najbliższych dniach w sklepach zaopatrzenia ogrodniczego powinna pokazać się długo oczekiwana folia. A województwo otrzymało

niemały przydział, w pierwszym kwartale br. 25 ton, co powinno starczyć na pokrycie namiotami z folii około 10 ha. POM w Szczecinku rozpoczął produkcję namiotów z folii, już dostarczył 35 sztuk i jeszcze do końca kwietnia dostarczy 15. Są to dobre namioty, każdy o powierzchni 100 metrów kwadratowych lub większej, lecz 50 sztuk dla całego województwa to kropla w morzu potrzeb. Niestety, szczeciński POM ma trudności w nabywaniu potrzebnego materiału do produkcji szkieletów, na których rozpina się folię. Potrzebne są cienkie, odporne rurki, najlepiej odporne, odpowiednio tanie. Potrzebne są w sklepach małe namioty foliowe, o powierzchni 20—40 metrów kwadratowych, od kilku lat bezskutecznie poszukiwane przez użytkowników ogrodników działkowych i przydomowych. Kto podejmie się ich produkcji? W ubiegłym roku przyspieszonych warzyw pod folią w całym naszym województwie wyprodukowano mniej, niż produkują jeden dobry ogrodnik pod Warszawą. To przecież wielki wstyd!

Niepokoje realizacja inwestycji, przewidzianych dla WSOP w uchwalonym przez

Wojewódzką Radę Narodową „Programie rozwoju produkcji ogrodniczej”. I w tym roku nie znaleziono wykonawcy na budowę bazy oddziału WSOP w Szczecinku — przechowalni owoców i warzyw, magazynów zaopatrzenia ogrodniczego i innych niezbędnych obiektów, problematyczna jest nadal budowa w Sławnie kwaszarni kapusty, konserwowni ogórków (w znacznej części przeznaczonych na eksport), są trudności z budową przechowalni magazynu w Bytowie i z budową innych obiektów. WSOP ma środki, przygotowaną dokumentację techniczną, ale ma jednak zapewnionego wykonawstwa państwowych przedsiębiorstw budowlanych, zaś przy pomocy własnych grup i brygad budować nie może, gdyż nie otrzymuje przydziału materiałów. A przecież powinniśmy zdawać sobie sprawę, że bez odpowiedniego zaplecza w postaci przetwórci, przechowalni i magazynów o rozwoju produkcji ogrodniczej w województwie, o dobrym, rytmicznym zaopatrzeniu rynku na dalszą metę nie może być mowy.

J. LESIAK

ZŁOTA RĄCZKA...

Przypominam sobie taki oto dowcip. Spotyka się dwóch przyjaciół. „Wyobraź sobie — wykrzykuje jeden z nich — obiad z 4 dań, a więc przekąska, dobra zupka, kotlet schabowy z ziemniakami i kapustą, kompot, a do tego kieliszek czystej, i to wszystko za 25 złotych!” „Gdzie?” — pyta z palającymi oczami ten drugi. „Nigdzie” — odpowiada pierwszy. — „Czy ja mówię, że są takie obiady? Ja tylko radzę, żebyś to sobie wyobraził. Zawsze będzie ci przyjemniej...”

I ja pofolgowałem swojej wyobraźni ale w zupełnie innej, niekonsumpcyjnej dziedzinie... Jako że zbliża się lato i znów tłumy turystów i wczasowiczów zapełnią miejscowości wypoczynkowe, wymarzyło mi się coś, co nazwałbym „złotą rączką”. Dokładniej — „usługową złotą rączką”.

A przyczynkiem do tej mojej fantazji stał się podręczny warsztat w zaprzyjaźnionej instytucji. W warsztacie tym pracuje technik. Potrafi zrobić niemal wszystko: i w warsztacie i w mieszkaniach. Wie, jaki stosować klej do wykładzin podłogowych, jak umocnić sprężynę w stałym fotelu, co wymienić w zepsutej lodówce, jak przeciążyć potencjometr w aparacie radiowym. Umie naprawić leżak, namiot, materac gumowy. Jest nawet w stanie wytoczyć i zainstalować nową tulejkę do jakiejś tam części samochodu. Wszystko to — przy pomocy dość przydatnych narzędzi i sprzętu.

Czy on jeden dysponuje takimi umiejętnościami? Na pewno nie. Na pewno znalazłoby się znacznie więcej ludzi, zamiłowanych w technice, w majsterkowaniu, parających się zresztą takimi zawodami. I oto w mojej wyobraźni powstały przewoźne warsztaty usługowe, uruchamiane w okresach urlopowych w najbardziej uczęszczanych przez indywidualnych turystów miejscowościach. Na Mazurach, nad morzem, w ośrodkach podgórskich. Ciągłkiem przywozi stary, zdezelowany autobus, przystosowany do pełnienia roli zwykłego warsztatu naprawczego. Tak, jak smażalnie ryb...

Ustawia się taki „warsztatobus” w pobliżu któregoś z domów wczasowych, doprowadza prąd i zawieszają szyld „Usługi — Złota Rączka”. Co oznaczałoby, że można tu dokonać przeróżnych napraw, zwłaszcza zaś tych, które najczęściej wynikają w czasie letniego wypoczynku. A więc — właśnie reperacje sprzętu sportowego i turystycznego, rowerów, kuchenek na gaz-propan itd, itd. Mechanik działałby na zasadzie agenta i mógłby podejmować się takiej pracy nawet w okresie własnego urlopu. Potem zmieniliby go inny kandydat, których z pewnością nie zabraknie. Mieszkaliby — na podstawie umowy z FWP — w jakimś małym pomieszczeniu gospodarczym, choćby tam gdzie personel domu wczasowego. Tam również stołowałby się.

Widziałem podobne, sezonowe warsztaty usługowe w Jugosławii i na Węgrzech. Prosperowały znakomicie — ku chwale organizatorów i zadowoleniu turystów.

A u nas? Kilka lat temu, na spotkaniu z kierownictwem Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy rzuciłem taką myśl. Została skwapliwie podchwycona. Powie dziano: dobra inicjatywa, warto ją podjąć!

I na tym się skończyło...

Jednocześnie od długiego już czasu narzekamy na niedorozwój usług. Wskazujemy na konieczność rozwijania ich form, podnoszenia ich atrakcyjności, no i efektywności. W praktyce jednak robi się bardzo niewiele.

Z myślą o polepszeniu tej sytuacji opracowany został program przyspieszonego rozwoju usług w latach 1974—1975. Trzeba jednak od razu i szczerze powiedzieć, że jego założenia nie są należycie wprowadzane w życie.

Popyt na usługi ze strony społeczeństwa nasila się zarówno w efekcie szybkiego rosnących zarobków, jak i w wyniku istotnego wzrostu „funduszy swobodnej decyzji” ludności; to znaczy tej części jej dochodów, która pozostaje po zaspokojeniu podstawowych potrzeb. Nie wystarczająca w porównaniu z popytem podaż usług zaostrza problem ich deficytu i niekorzystnie wpływa na kształtowanie się globalnej równowagi rynkowej.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI (PAP)

PRZED DNIAMI KULTURY RADZIECKIEJ

Plastyka radziecka i rosyjska

Dni Kultury Radzieckiej będą dla polskich miłośników sztuki okazją do obejrzenia wszechstronnego dorobku plastyki radzieckiej i rosyjskiej. W Warszawie i na terenie całego kraju odbędą się liczne wystawy, zorganizowane przez Związek Polskich Artystów Plastyków, Muzeum Narodowe, poszczególne galerie sztuki, a także Dom Kultury Radzieckiej i zaprzyjaźnione z radzieckimi artystami instytucje.

Do największych zaliczyć można wystawę prac członków Akademii Sztuki ZSRR, jaka odbędzie się w salach warszawskiej „Zachęty” (18 IV—2 V br.). Pokaże ona 96 obrazów, 167 grafik, 12 projektów scenograficznych oraz kilkanaście fotogramów pomników. Z kolei w Muzeum Narodowym w Warszawie w dniu 19 kwietnia otwarta zostanie interesująca wystawa „Rosyjski i radziecki portret”. Zaprezentuje ona 87 prac powstałych od XVIII w. do naszych czasów. Obok najznakomitszych dzieł mistrzów rosyjskich, takich jak Repin, czy Tropinin, znajdzie się tam ponad 40 prac malarzy współczesnych. Wystawę obejrzy ponadto Kraków i Toruń.

Muzeum Plakatów w Wilanowie przygotowuje w tym samym okresie ekspozycję plakatu z okresu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Dom Kultury Radzieckiej już 2 kwietnia otworzył wystawę pt. „Sztuka ludowa republik nadbałtyckich”, a aktualnie rozpoczął cykl imprez związanych z Dniami Kultury ekspozycją modeli statków radzieckich, zatytułowaną „Flota morska Związku Radzieckiego”.

Jedną z ciekawszych wystaw indywidualnych plastyków radzieckich będzie zorganizowana przez ZPAP w Łodzi w Dniach Kultury wystawa malarstwa Mikołaja Kormaszowa, mało znanego w Polsce estońskiego artysty, należącego do czołówki twórców ZSRR. Środowisko plastyczne Łodzi organizuje ponadto objazdową wystawę prac Isataja Isabajewa Kazowskiego — grafika zaprzyjaźnionego z łódzkimi plastykami. Będzie to m. in. pokaz prac tego artysty, jakie powstały w Polsce podczas Międzynarodowego Pleneru w Spale.

Wystawa „Metaloplastyka radziecka” zorganizowana przez Dom Kultury Radzieckiej we Włocławku, pokazana zostanie także w innych ośrodkach przemysłowych Polski (w Pabianicach, Płocku i Rybniku).

Współczesną radziecką sztukę dekoracyjną i użytkową obejrzyć będzie można w salach ZPAP w Katowicach. Radziecką fotografię prezentować będzie wielka wystawa zatytułowana „Młodzież radziecka”, jaka: „Interpress” i radziecka agencja „Nowosti” zorganizuje w auli Politechniki Warszawskiej. Równolegle, w Teatrze Wielkim w Warszawie, obejrzyć będzie można, zorganizowaną przez „Interpress”, wystawę fotograficzną zatytułowaną „Nasz sojusznik, nasze zwycięstwo”. Na ponad 300 fotogramach ukaże ona współpracę Polski i ZSRR w dziedzinie kulturalnej, naukowej, przemysłowej i wojskowej.



W programie estradowym „Piękny jest nasz kraj ojczysty” wystąpi „Trio Bandurzystek” po mistrzowsku wykonujące pieśni ludowe Ukrainy i innych narodów Kraju Rad oraz pieśni kompozytorów radzieckich. Nienaganna intonacja, precyzja i prostota wykonania są charakterystycznymi cechami gry trzech dziewcząt. Trio z ogromnym powodzeniem występowało także poza granicami kraju.

CAF

KURACJE ZAGRANICZNYCH STATKÓW

W ciągu 22 lat istnienia Szczęcińska Stocznia Remontowa przeprowadziła 7 tysięcy remontów statków polskich i pływających pod obcą banderą. W 1973 roku wyremontowała 80 statków zagranicznych w ubiegłym zaś 115. Najpoważniejszymi jej klientami są Związek Radziecki i NRD a spośród krajów kapitalistycznych — RFN, Turcja, Norwegia, Holandia, Cypr.

WOŁOWINA DIETETYCZNE

Na rynku ukazała się nowa seria dietetycznych konserw mięsnych z dodatkami, których technologię opracowano w Instytucie Przemysłu Mięsnego. Dietetyczne konserwy z wołowiny: mielona wołowina z warzywami, pilaw wołowy z kaszą perlową, pulpety wołowe w sosie pomidorowym lub potrawkowym i in. charakteryzują się tym, że są łatwo strawne, skąpotłuszczowe, małosodowe, nie zawierają drażniących dodatków i przypraw. W skład konserw opracowanych w IPM wchodzi: młoda wołowina lub cielęcina, masło wyborowe, olej sojowy, warzywa. Konserwy zawierają od 10 do 18 proc. białka ogólnego, a ich wartość kaloryczna w 100 g konserwy wynosi od 95 do 150 kcal.

ŁUKOWSKIE DREWNIAKI ZA OCEANEM

Atrakcyjne wyroby Łukowskich Zakładów Obuwia coraz szerzej wkraczają na rynki zagraniczne.

Poza produkcją „normalnego” obuwia, „Łukbut” wytwarza także drewniaki, cieszące się od kilku lat o gromnym powodzeniem w kraju i za granicą. Dzięki nim właśnie eksportowa produkcja zakładów bardzo wzrosła w porównaniu z ubiegłoroczną. Dostawy drewniaków dotarły już w br. do ZSRR. Na listę za granicznych kontrahentów wstąpiły się w tym roku — po raz pierwszy — Stany Zjednoczone, Szwajcaria i Kanada.

„WYMIANA IDEI” W WYDANIU CIA (3)

PREZENT DLA ZAŁOGI „KEMERI”

W londyńskiej agencji Międzynarodowego Towarzystwa Literackiego działają, w charakterze komiwojażerek, dwie kobiety: miss Ingram i miss Wellington. Placówka ta specjalizuje się w polowaniu na marynarzy. Kapitan radzieckiego statku „Kemer”, Bogorad opowiedział o tym, jak to przed odwołaniem jednostki w Portsmouth ktoś podał na pokład w ostatniej chwili dużą paczkę. Były w niej broszury zskatowane ZSRR, wydane nakładem jakiegoś nieznanego mu Tymczasowego Komitetu Ligi Wyzwolenia Narodów ZSRR. Wkrótce podobne pakiety trafiły na pokłady statków „Siwasz” i „Roja”.

Scharffuehrer Rutzenko

W Paryżu agencją MTL jest księgarnia „Literatura Międzynarodowa”, firmowana jako własność Anity Rutzenko. To nazwisko przypominało coś Kozłowski. Poszperał w zsywkach gazet i w numerze „Głosu Rodiny” z czerwca 1962 roku znalazł list emigranta wojennego D. Tokariowa-Uralskiego. Pisał on do redakcji, że w hitlerowskiej niewoli spotkał wyjątkowo zdziwiałego siepacza, niejakiego Scharffuehrera Mikołaja Rutzenko, który przesiadywał jeńców radzieckich, pastwił się nad nimi, kiedy nie chcieli iść na współpracę z Niemcami i ferował sam wyroki śmierci. Udało się ustalić, że Rutzenko służy obecnie w CIA i właśnie wraz z żoną Anitą prowadzi rzeszową księgarnię.

Pozdrowienia od „przyjaciół”

Wielkie usługi oddaje filia paryskiej MTL wydawnictwo YMCA-Press, ściśle współdziałające z inną agencją — Studenckim Ruchem Chrześcijańskim, kiero-

wanym przez niejakiego Jelczaninowa. Ten rozwijał działalność również na inne kraje. Przy pomocy własnej siatki i CIA zdobywa informacje o tym, gdzie pracują na zagranicznych kontraktach radzieccy specjaliści. Sporządza paczki z antyradziecką literaturą i wysyła im z serdecznymi wizytówkami: do Algierii, Tunezji, Mali i gdzie się da.

Na wizytówce jest zwykle tekst: „Drogi Przyjacielu. Załączane książki przesyłamy całkiem darmo. Dobrze wiemy, jak tam u Was trudno o książkę w języku rosyjskim. Prosimy przyjąć najlepsze pozdrowienia”. Jeden z agentów Jelczaninowa próbował niedawno wręczyć technikom radzieckim „pamiętki z Paryża”. Wyśmiali go i przegrali, przy czym zgubił instrukcję szefa, która zainteresowała techników, a następnie trafiła do Moskwy. Jelczaninow poucza w niej m. in., że:

— „Do tej półkonspiracyjnej działalności nie wolno podchodzić jak do handlu i należy przysyłać dokładne sprawozdania. Chodzi głównie o to, żeby informować o: — pozycji społecznej lub zawodzie osoby, która książkę dostała,

— mieście lub obwodzie, z którego gość przybywa, — jego wieku, — jakie książki otrzymał, — odpowiedziach, reakcjach.

Jeśli nawiązanie kontaktu wymagało wydatków, należy podać kwotę w dolarach”.

Przemycanie „bibuły”

Jeszcze jedna strona działalności CIA i MTL. W czasie niedawnej wizyty Kozłowa w Polsce pewien znajomy dziennikarz opowiedział mu następującą historię. Pewnego razu do Warszawy przyjechała do swej da-

lekiej krewnej niejaką Anną Dawydową z Rzymu. Opowiadała, że pochodzi z rosyjskiej rodziny emigranckiej, która uciekła do Charków. Potem mieszkała w Australii, a następnie przeniosła się do Włoch. Marzyła o karierze, ale jej nie wyszło. Następnie przeszła rzeczowo do celów działalności MTL, w którym pracuje. Chwaliła sobie pracę właśnie w Rzymie. Przez miasto przejeżdża wielu Żydów z ZSRR. Chętnie opowiadają o znajomych i krewnych pozostałych w kraju i podają adresy. To niezmiernie ułatwia jej działalność. Dalej już tylko ekspedycja „bibuły” najwygodniejszą drogą.

Wyznania Anny Dawydowej zgadzają się z opowieścią pewnego człowieka, który niedawno powrócił do ZSRR z Izraela, właśnie via Rzym. We Włoszech miał okazję zaobserwować, jakimi metodami działa MTL we współpracy z wywiadem amerykańskim i izraelskim. W Rzymie dostał do wypełnienia ankietę m. in. z takimi pytaniami:

— Co panu wiadomo o czarnym rynku księgarskim w ZSRR, handlującym zagranicznymi wydawnictwami w języku rosyjskim?

— Czy paczki z książkami należy wysyłać pod domowe adresy, czy do instytucji?

— Kogo najlepiej podawać w adresie nadawcy — właściciela wydawnictwa, uniwersytet, czy osobę prywatną? I z jakiego kraju wysyłać?

Tak niedwuznacznych zapytań było w ankiecie pięćdziesiąt.

...

Opinia publiczna na Zachodzie bije na alarm z powodu fali kradzieży, napadów, gwałtów itp. przestępstw pospolitych. Działalność, o której mowa powyżej, posiada również przestępczy charakter. Jest to przestępstwo przeciw pokojowi, odprężeniu w sytuacji międzynarodowej, współpracy korzystnej dla wszystkich narodów i to teraz, kiedy powstały dobre perspektywy i tyle inicjatyw czeka jeszcze na realizację.

ALOJZY KALINOWSKI

HARCERSKIE LATO

„TRAMP-1975“

TRADYCYJNIE, wraz z nastaniem wiosny, z poszczególnych hufców Koszalińskiej Chorągwi ZHP wyruszą do lasów, nad jeziora, do wybranych miejscowości zespół instruktorów i młodzieży harcerskiej aby dokonać szczegółowej lokalizacji letnich obozów; dokładnie określić miejsce i nawiązać pierwsze ściślejsze kontakty z ludźmi, wśród których przyjdzie harcerzom działać przez dwa wakacyjne miesiące.

Program tegorocznej harcerskiej akcji letniej na Ziemi Koszalińskiej, w której wezmą udział zarówno obozy naszych hufców, jak i te, które przyjadą do nas na lato z innych regionów kraju, nosi kryptonim „Tramp — 1975”. Już sama nazwa dość przejrzyście ukazuje myśl przewodnią proponowanych harcerzom działań. Wymaga to, abyśmy z założeniami tego programu, tegorocznej i następnej akcji letniej podporządkowane będą turystycznemu zagospodarowaniu naszego regionu. Po prowadzonej przez 9 lat, dodajmy z dużym powodzeniem, akcji „Kłosa na okopach” (KANO) poświęconej poznaniu najnowszej historii naszego regionu, a także pracy nad jego gospodarczym rozwojem — Koszalińskie harcerstwo podejmuje więc kolejne zadanie, stanowiące niejako drugi etap tej działalności.

Prace nad „Trampem”, mające jeszcze charakter społecznego rekonesansu rozpoczęły Koszalińskie hufce już w roku ubiegłym. Ta pierwsza przyniósłaby do nowego programu przyniosła pozytywną odpowiedź na pytanie, czy podjęcie takiego właśnie zadania jest celowe i spotkała się z bardzo przychylną opinią młodzieży harcerskiej. Można więc śmiało powiedzieć, że Koszalińskie harcerstwo wychodzi w tym roku z programem, którego założenia zyskały już społeczną akceptację, a nawet rekomendację. Zatem, kilka słów o genezie i założeniach nowego programu.

SZUKAJĄC takich kierunków działania, które wznowiłyby naszym harcerzom, wziąć udział w tworzeniu tego, co jest społecznie ważne, co ma stanowić o dniu jutrzejszym naszego regionu, zespół opracowujący założenia nowej akcji, przede wszystkim sięgnął do dokumentów programowych wojewódzkiej instancji partyjnej oraz do perspektywicznej koncepcji rozwoju naszego województwa. Z dokumentów tych wynika, że jedną z głównych dziedzin gospodarki naszego regionu obok rolnictwa, leśnictwa, przemysłu i gospodarki morskiej ma być

właśnie turystyka. Jeżeli udział młodzieży harcerskiej w rozbudowie czterech pierwszych dziedzin jest siłą rzeczy, ograniczony, to w turystyce ma ona pełne pole do popisu, również z korzyścią dla siebie.

Ściślej, chodzi o udział młodzieży harcerskiej we wszelkiego rodzaju pracach nad rozbudową naszej bazy turystycznej, zwłaszcza tej najprostszej, jak dobrze oznakowane szlaki turystyczne oraz sieć niewielkich urządzeń ułatwiających turystyce obyt w lesie i nad wodą, skłótem — korzystanie z naturalnych walorów naszego regionu.

Proponując te zadania młodzieży działającej ZHP nie tylko widzą możliwość jej udziału w pracach społecznych, które od lat zajmują ważne miejsce w harcerskich programach, ale mają również na względzie ściślejszy kontakt samych harcerzy z turystyką, z lasem, wodą, przestrzenią. Dlatego też w programie „Trampa” znalazły się również dwa inne kierunki o charakterze uzupełniającym: prace na rzecz ochrony naturalnego środowiska, oraz to, co potocznie nazywamy wychowaniem żeglarskim, wodnym lub morskim.

Nie trzeba dodawać, że wszystkie te zadania utrzymane są oczywiście w specyficznej konwencji zajęć harcerskich: wymagają od uczestników dużego osobistego zaangażowania, a udział w ich wykonywaniu ma — zgodnie z zasadami harcerskiej pedagogiki — kształtować postawy obywatelskie, pobudzać wyobraźnię i rozwijać sprawność fizyczną.

PIERWSZE zajęcia wynikające z tegorocznego programu „Trampa” drużyny i związki drużyn rozpoczyna jeszcze przed nadejściem wakacji. Będą to m. in. „Wiosenne raidy szlakami zwycięstwa” — harcerskie wędrówki do miejsc upamiętnionych walkami żołnierzy polskich i radzieckich o wyzwolenie Ziemi Koszalińskiej, biwaki w pobliżu miejsc przysięgi obozowania połączone ze zwiada mi środowiskowymi, harcerskie raidy rowerowe, a także udział w ogólnochodowym „Błękitnym raidzie nadmorskim”. Te pierwsze zadania mają jednak stanowić dopiero wstęp do właściwej akcji.

Realizacja zasadniczego programu pod kryptonimem „Tramp — 75” odbywać się będzie niejako na dwóch płaszczyznach. Pierwsza, to wykonywanie przez uczestników wszystkich obozów harcerskich wybranych zadań z programu „Trampa”. W tej grupie szczegó-

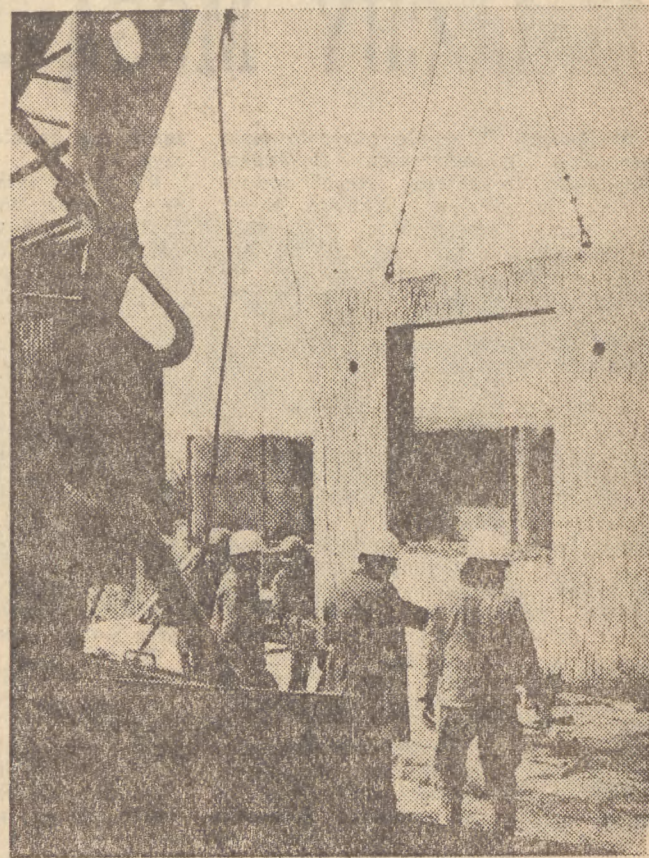
nie zalecane są takie zadania jak: „Baza dla turystów”, „Trampowie”, „Nocne wyprawy”, „Żeglarskie ABC” oraz „Turniej o bursztynową szkatułkę tajemnic morskich”. Drugą płaszczyznę stanowią zadania specjalne, powierzane od rebnym zgrupowaniom hufców oraz głównemu zgrupowaniu Komendy Chorągwi, które pracować będą nad turystycznym zagospodarowaniem terenów w rejonie Człopy i Iłowca.

W tej grupie zadań, na szczególną wagę zasługują: budowa stacji żeglarskiej w Kaliszu Pomorskim, podobnej stacji w tzw. Łazienkach Człuchowskich, rozbudowa Harcerskiego Ośrodka Morskiego w Kołobrzegu oraz stałych baz obozowych w Jarosławcu, Podębnie, Dreźnie, Rzewnicy i Kujaniu. Przyjęto zasadę, że każdy hufiec ZHP w naszym województwie, który nie posiada swojej bazy obozowej, będzie ją budował w kolejnych latach trwania akcji „Tramp”. Ponadto, każdy obóz stacyjny, biorący udział w akcji, przepracuje odpowiednią liczbę godzin przy budowie leśnych parkingów, pól biwakowych i innych obiektów budowanych przez administrację leśną lub inne instytucje. Pod warunkiem oczywiście, że będą to obiekty przeznaczone do powszechnego użytku.

Inną atrakcyjną pozycją programu tegorocznej akcji letniej Koszalińskich zuchów i harcerzy są zajęcia poświęcone 30. rocznicy powstania Wojsk Ochrony Pogranicza. Z jednostkami tych wojsk nasze hufce utrzymują od wielu lat ścisłą i — można powiedzieć — serdeczną współpracę. Podsumowaniem zajęć „wopowskich” będzie wielki rajd harcerski organizowany pod patronatem dowództwa WOP „Szlakiem nadmorskich strażnic”.

Wszystko więc wskazuje, że nowa akcja Koszalińskiego harcerstwa, która ma być kontynuacją tradycji wypracowanych w 9 latach realizacji programu KANO, przyniesie wiele satysfakcji instruktorom ZHP i młodzieży harcerskiej naszego województwa.

WIESŁAW WIŚNIEWSKI



O Koszalińskich elementach budowlanych z glinoporytu głośno było przed dwoma laty. Obecnie Koszalińska Spółdzielnia Mieszkaniowa rozpoczęła budowę seryjną domków jednorodzinnych. Każdy segment składa się z kuchni, łazienki, pięciu pokoi, garażu. Obiekt posiada obszerne piwnice. W tym roku w osiedlu zaplanowano na 98 domków, zamieszka 50 właścicieli. W przyszłym roku ruszy budowa kolejnego osiedla. Rewelacyjny jest czas montażu jednego segmentu: dwa tygodnie. Miesiąc przeznaczają się na wykończenia. Zainteresowanie glinoporytowymi segmentami jest ogromne, tym bardziej, że część wpłaty spółdzielnia przyjmuje w długoterminnych ratach.

CAF — Kraszewski



Rys. ANDRZEJ STOK

Dość często bywam na spotkaniach z rolnikami organizującymi gospodarstwa specjalistyczne i zespoły produkcyjne, bądź już prowadzącymi je. Nie zdarzyło mi się jednak na tych spotkaniach zobaczyć i usłyszeć przedstawicieli przemysłu mięsnego, opierającego przecież swoje istnienie i rozwój na dostawach tuńczyków i bekoni, bułdaków i skopków.

Wiem, że udział w spotkaniach i naradach nie jest najskuteczniejszą formą udziału w organizowaniu gospodarstwa specjalistycznego i zespołów produkcyjnych. Wiem również, że nie jest on najlepszym dowodem spienienia tym gospodarstwom i zespołom z faktyczną pomocą. Altiści przedstawiciele przemysłu mięsnego nawet w tych spotkaniach i naradach nie uczestniczą. Nie składają deklaracji i niczego nie obiecują. Stowiem — nie interesuje ich, jak dotąd, ta sprawa. Nie oni przecież prowadzą kontraktację i skup, zaś winę za każdy przypadek zmniejszenia dostaw żywca zwaliają na producentów, że ci nie chcą współpracować. Im też zostawia przemysł mięsny troskę o rozwój hodowli, o jej koncentrowanie w wyspecjalizowanych gospodarstwach i zespołach, o szkolenie hodowców i wprowad-

dzanie nowych technologii w tuczu, bądź opasie.

Owszem, istnieje Związek Producentów Trzody Chlewniej i Bekonowej i prowadzi nawet działalność organizacyjno-instruktażową. Oczywiście, głównie za pieniądze samych producentów, opłacających składki. Dlaczego jednak mecenasem tego Związku nie jest przemysł mięsny przede wszystkim? Dlaczego nie myśli się o zorganizowaniu formach

„w” do chłopów, do kółkowskich, czy pegeerowskich bukiaciarni — to dobrze. Nie odbiora — zmartwienia nie będzie, Zawozi się cielaki do rzeźni i... po kłopotach. Czas więc chyba wskazywać palcem właśnie na te przedsiębiorstwa, jako na największych obecnie „cieleciobójców” w Polsce. Ostatnio zaktywizował swe kontakty z plantatorami buraków przemysł cukrowniczy. Przed paru jes-

wiecz tych przykładów nie naśladuje przemysł mięsny?

W woj. Koszalińskim udało się dotąd wyspecjalizować w wybranej dziedzinie tylko 3525 gospodarstw. Sądzę, że nie wymaga komentarza, iż większość — bo 1925 — to gospodarstwa specjalizujące się w produkcji mleka i gdyby Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego zrobiło chociaż cząstkę tego, co robi w tej mierze Wo-

go. Zwaliać w całości winę za słabe tempo organizowania w naszym województwie gospodarstw specjalistycznych i zespołów produkcyjnych na Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego. Byłoby to wielkim uproszczeniem i odwracaniem kota ogonem w zupełnie inną stronę. Wiem przecież — a również dobrze wiedzą to wszyscy inni zainteresowani tym problemem — że lista przy-

zaś ich właścicielom i kierownikom wręczono specjalne legitymacje. RRZD w Grzmięcej zobowiązano do zwiększenia w terenie liczby inspektorów zajmujących się tą właśnie dziedziną. Myśli się również o szkoleniu i pomocy dla rolników planujących modernizację budynków inwentarskich. Wreszcie, zakłada się — co uważam za najważniejsze — prowadzenie takiej polityki w gospodarowaniu ziemią, by w trakcie prac scaleniowo-wymiennych, prowadzonych w wytypowanych wsiach, można było pozostawiać gospodarstwom specjalistycznym i zespołom dzierżawione tąd areaty gruntów PFZ. I to nawet w tych rejonach, gdzie pierwotnie zakładano przekazanie całego arealu PFZ jednostkom gospodarki uspołecznionej.

Jestem przekonany, że realizacja tych postanowień jak też wsparcie planowanych poczyni przez wszystkie — z przemysłem mięsnym włącznie i głównie — zdynamizuje rozwój gospodarstwa specjalistycznych i zespołów produkcyjnych w naszym województwie. Dotychczas bowiem przy ich organizowaniu — za dużo parły się w gwizdek jedynie.

JÓZEF KIELB

NOTESU

Za dużo na gwizdanie...

pomocy przemysłu dla producentów wołowiny, czy baraniny?

Zastanawiające, że wojewódzkie przedsiębiorstwa przemysłu mięsnego, dla których geesy skupują także cielaki, nie zabiegają o zorganizowanie odpowiedniej liczby wyspecjalizowanych gospodarstw i zespołów do których można by było, prosto ze spędu, zawozić cielaki do dalszego opasu. Przedsiębiorstwa te są wygodne. Całą niemal robotę zwaliają na służbę rolną i tych, którym zależy na tzw. „zagospodarowaniu cielaków”. Odbiorą i „wsta-

cze laty ograniczał się on również jeno do otwierania bram składów i przyjmowania surowca. Dzisiaj, przemysł cukrowniczy ma swoje wście i gospodarstw wdrożeniowe, zakupuje dla nich siewniki punktowe i herbicydy, uważając najwydajniej, że nie wystarczy samo podnoszenie cen na surowiec. Podobnie o surowiec i plantatorów także, zabiegają przemysł ziemniaczany, przetwórczy lnu, czy tytoniu. Wielkie osiągnięcia i także zasługi — w organizowaniu surowcowej bazy ma spółdzielczość mleczarska. Dlaczego

Wódzki Związek Spółdzielni Mleczarskich, mielibyśmy co najmniej dwa razy więcej gospodarstw specjalizujących się w produkcji żywca wołowego (jest ich obecnie 341), prosił i war chłaków (obecnie — 263) czy owiec (156 gospodarstw). Mielibyśmy również znacznie więcej produkcyjnych zespołów hodowlanych, których jest obecnie zaledwie 45 w całym województwie. Piętnując obojętność przemysłu mięsnego, przyglądając się jedyńcie z boku organizowaniu zaplecza surowcowego, nie mam zamiaru robić z niego kozła ofiarnego

czy jest znacznie dłuższa. Ze sporo było dotąd deklaracji, a znacznie mniej konkretnych pomocy, co powodowało, że dążenie rolników do specjalizacji i kooperacji (tworzenia zespołów), kończyło się z powodu trudności, nieraz błahych, a także różnego rodzaju barier, na kapitulacji. Wiem również, że ta sytuacja skłoniła władze wojewódzkie do podjęcia bardziej energicznego działania w tej mierze.

Ostatnio opracowano specjalną „kartę praw i obowiązków” gospodarstwa specjalistycznego oraz zespołu,

MALUCHY MOGĄ LICZYĆ NA „REGĘ”

SWIDWIN. W dziale przygotowania produkcji Dzierżawskich Zakładów Przemysłu Terenowego „Rega” zawsze można zobaczyć coś ciekawego. Kiedy tym razem odwiedziłam pracownię, Tatiana Dubina, zajmująca się projektowaniem odzieży, wyjęła z szafy nowe, ciekawe wzory. Nie to mnie jednak zaskoczyło, lecz fakt, że były to jakby miniaturki odzieży. Czyżby modele przygotowane dla lalek?

— Skądże — rozwiewa moje wątpliwości pani Tatiana. — Powoli rezygnujemy z produkcji odzieży dla dorosłych, a zaczynamy szyc dla naszych dzieci. Tak, tak, również dla naszych. Przecież w większości załóg „Regi” stanowią kobiety, najlepiej więc wiemy, jakie są trudności z kupnem śpiochów, małych sweterków, bluzeczek, komplecików. Produkując odzież damską mieliśmy dużą konkurencję, w tym przypadku — prawie żadną. Najlepszym dowodem na to były targi. Nasze stoisko było dosłownie obleżone. Zanim zaczęliśmy sprzedawać towar, już mieliśmy zamówienia o wiele przekraczające nasze możliwości produkcyjne. Proszę obejrzeć nasze propozycje, przekona się pani

sama, czy handlowcy mieli o co walczyć.

Nie ma w tym słowa przesady, modele są rzeczywiście wdzięczne, a dodatkowym ich walorem są doskonale dobrane kolory. Oglądamy wspólnie ładniutki śpiochy w kwiatki, półśpiochy, kompleciki, spodenki... „Rega” nie zapominała jednak o nieco starszej młodzieży. Są więc także przyjemne zestawy dla uczniów szkół podstawowych i średnich.

— W zeszłym roku w jednym z koszalińskich „ogólniaków” pokazywałam nasze młodzieżowe propozycje odzieży typowo szkolnej — mówi pani Dubina. — Zyskały pochlebne oceny, a nas zachęciły do dalszych prac w tym kierunku. Mam nadzieję, że dziewczętom będą się podobać wdzianka o splocie teksasu, które niebawem zaczniemy produkować. Doskonale nadają się do szkoły.

Bardzo żałuje, że „Rega” zaczyna zapominać o paniach, dla których zawsze poprzednio znalazło się coś interesującego. A to szalowe spódnice, które sprzedawały nawet Domy Towarowe „Centrum” w Warszawie, a to ciekawe sukienki, komplety. Ale cóż, maluchom też się coś należy.

A jak ocenia nową kolekcję kierownik zaopatrzenia i zbytu „Regi” Irena Matysiak, która musi sprzedać wszystko to, co powstało w pracowni.

— Pierwszy raz na targach kupowali u nas handlowcy z województwa łódzkiego, to o czymś świadczy. Gdy przyjechałam, zamówienia na naszą odzież znacznie przekraczały możliwości produkcyjne. Targowa oferta wynosiła około 25 mln zł, przedtem na giełdzie sprzedaliśmy koszalińskim handlowcom towaru za ponad 20 mln zł. W rezultacie nie mogliśmy zaspokoić żądań naszych dotychczasowych odbiorców. Na przykład PZGS Bytom gotów był wziąć od nas wszystko „na pniu”, dużą ofertę złożyły również placówki tego typu z Poznania i Katowic.

„Rega” produkuje głównie z anilany i bistoru, natomiast nie robi nic z bawełny, która jest najtańsza. Nie można za to winić zakładu, gdyż nie został przystosowany do tego typu przędz. W każdym razie pewne jest, że klienci kupią nawet nieco droższe śpiochy, czy inną odzież dziecięcą, byleby było jej pod dostatkiem.

Rozmawiała: WANDA KONARSKA

ŚLEDZIOWE ŻNIWA KOŁOBRZESKICH RYBAKÓW

KOŁOBRZEG. Ostatnie dni marca były bardzo pracowite dla rybaków i pracowników przetwórstwa PPIUR „Barka”. Na dwa dni przed świętami rozpoczęły się „żniwa śledziowe”. Każdego dnia rybacy dostarczali do bazy 350 do 450 ton ryb.

Jednostki kołobrzesckiej „Barki” pływały w rejon Zatoki Pomorskiej, gdzie od kilku lat na przełomie marca i kwietnia występują ławice śledzi.

— W ciągu 23 lat pracy w gospodarce morskiej — mówi dyrektor PPIUR „Barka”, J. Szymański — nie widziałem podobnego zjawiska, aby występowały tak duże ilości śledzi. Spowodowało to duże spiętrzenie pracy na kutrach i na łodzi. Zarówno rybacy jak i pracownicy przetwórstwa staneli na wysokości zadania. Przez te kilka dni pracowaliśmy na trzy zmiany. Pracownicy na łodzi uczynili wszystko, aby złowione ryby nie uległy zepsuciu. Był to przykład bardzo dobrej roboty. Koszalińska chłodnia przysłała nam z pomocą, magazynując u siebie 140 ton ryb.

Kołobrzescy rybacy w pierwszym kwartale złowili ponad 8,5 tys. ton ryb. Wykonali 36 procent zadań rocznych.

Pierwszego kwietnia wszystkie kutry stały w bazie. Załogi dokonywały przeglądu sprzętu, uzupełniały zapas skrzyń i beczek a także wzięły do ładowni odpowiednią ilość lodu. Jeszcze w tym samym dniu o godz. 16 jednostki kołobrzesckiej „Barki” wypłynęły na łowiska. (kar)



KOŁOBRZEG. Przy ul. Walki Młodych na ukończeniu znajduje się budowa największego w Kołobrzegu, 10-piętrowego budynku mieszkalnego. Jest to pierwszy tak wysoki budynek montowany z gotowych elementów budowlanych wyprodukowanych przez miejscową „fabrykę domów”. Jest też pierwszym z serii wysokociścowników, które staną w śródmieściu.

Na zdjęciu: codziennie na plac budowy przyjeżdżają samochody ze specjalnymi przyczepami, dostarczające gotowe segmenty bloku mieszkalnego.

FOT. J. PATAN

U spółdzielczych milionerów

SZCZECINEK. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Siemczynie jest jedną z najstarszych w naszym województwie. Najstarszych i zarazem najlepszych. Rok ubiegły spółdzielcy z Siemczyny zamknęli 5.800 tysiącami złotych dochodu ogólnego i ponad dwumilionowym zyskiem. Widocznym znakiem przemian na lepsze jest chociażby nowy budynek socjalno-biurowy. Wybudowany kosztem 2 milionów złotych mieści biura spółdzielni, stołówek, świetlice.

Siemczyno słynie przede wszystkim z produkcji brojlerów. Dziesiątki tysięcy kurcząt trafia co kilka tygodni do Koszalińskich Zakładów Drobiarskich „Poldrob” w Sławnie. To wysoce opłacalna produkcja i Siemczyno ma w niej duże osiągnięcia. Dobrze rozwija się produkcja roślinna. Rozpoczęto już siewy pszenicy, owsa, łubinu. Będzie się również rozwijać hodowla.

Ten ostatni kierunek produkcji wiąże się z przejęciem przez spółdzielców z Siemczyna spółdzielni w Prosinku. Od 1 stycznia br. Prosinko stało się filią spółdzielni w Siemczynie. W „posagu” spółdzielcy z Prosinka wnieśli 570 hektarów ziemi, oborę i bukiarnię na 240 sztuk bydła i... nie najlepsze wyniki ekonomiczne i produkcyjne. Teraz, gdy obie spółdzielnie stanowią jeden organizm gospodarczy, najważniejszą rzeczą jest podciągnięcie Prosinka do poziomu

Siemczyna i dobre, wspólne gospodarowanie. Czy jest to możliwe?

— Na pewno tak — mówi prezes spółdzielni, Henryk Śmiszek. Prosinko przesporyżło nam problemów. Uważamy jednak, że damy wspólnie radę i ten rok gospodarczy zamknijemy nie mniejszym zyskiem. Warunki są — należy je tylko wykorzystywać.

Filia w Prosinku dzieli się z Siemczyna na odległość 25 kilometrów. Ośrodek dyspozycyjny mieści się w Siemczynie. W Prosinku jest kierownik filii i stała załoga. Jest łączność telefoniczna. Jak twierdzi prezes, na razie to wystarczy.

Problem istnieje za to gdzie indziej. Wszystko wskazuje na to, że za parę lat trzeba będzie zrezygnować z opłacalnej produkcji brojlerów. Po prostu „Poldrob” nie zamierza przedłużyć umowy, tłumacząc się sporą odległością i wysokimi kosztami transportu.

— Nie martwimy się tym jednak zbyt — mówi prezes. — Pomieszczenia do produkcji brojlerów przeznaczymy po prostu na hodowlę kur niosek. W dalszych zamierzeniach planujemy rozpocząć również produkcję pieczarek. Mamy zdadne do tego celu piwnice.

Jak widać, na pomysłach i inicjatywie spółdzielcom z Siemczyna nie brakuje. Znając dotychczasowe wyniki należy uważać, że spółdzielnia dalej będzie się rozwijać. (ebe)

W sieciach mniej ryb

***ŚLUPSK.** Zjednoczenie Państwowych Gospodarstw Rybackich w Słupsku zasięgiem swej działalności obejmuje 42 tys. hektarów wód śródlądowych w województwie koszalińskim i w części woj. bydgoskiego. Obszar gospodarstw rybackich ostatnio nieco zmniejszono, przekazując Polskemu Związkowi Wędkarskiemu 2,3 tys. ha wód, głównie jezior. Nie to jednak stało się powodem niewykonania rocznego planu odłowu ryb przez Państwowe Gospodarstwa Rybackie. Według wstępnych wyliczeń, do pełnej realizacji tegorocznych zamierzeń zabraknie około 50 ton ryb.

— Przyczyn należy upatrywać głównie w nieodpowiednich warunkach atmosferycznych, — informuje główny specjalista ds. produkcji Zjednoczenia PGR Bernard Głiszczyński. — Niska temperatura utrudnia rybnym żerowanie i trawienie. Na przykład przystęp wagi karpia, zamiast 5-krotny — był zaledwie 3-krotny. Inna, równie istotna przyczyna, stały się zanieczyszczenia wód, szczególnie jezior. Do niedawna np. sporo ryb łowiliśmy na jeziorze Jamno. A teraz wskutek zanieczyszczenia Jamna, niemiernie trudno tam złowić okazalszą rybę. Proces zanieczyszczania wód jeziornych, niestety, pogłębia się. I nie zawsze przemysł temu winien; przed kilku dniami widzieliśmy gnijące śledzi na jednym z jezior w pow. człuchowskim. Jak się później okazało, uśmierciły je wiejskie gospodynie, urządzając w jeziorze przedświąteczne pranie z użyciem chemicznych środków piorących. Z nastaniem sezonu letniego podobne przypadki nie należą do odosobnionych. Nie zwalnia nas to z obowiązku zarybiania wód. Ostatnio sprowadziliśmy z Francji ponad 6 mln narybku węgorza montes, zarybiając jeziora naszego województwa. Jeśli z tego przeżyje tylko 5 proc. narybku, to za 10 lat możemy odłowić około 10 ton węgorza.

Wyjaławianie niektórych jezior zmniejsza gospodarstwa rybackie do utwardzenia innych, sztucznych, ośrodków hodowli ryb, przede wszystkim pstrąga tęczowego. Obecnie koło Niedali (pow. koszaliński) nad rzeką Radawą powstaje ośrodek hodowli pstrąga tęczowego. Zakonczenie prac przewidziano w 1977 roku. Stamtąd na rynek dostarczać się będzie rocznie około 120 ton pstrąga tęczowego. W przyszłym roku zaś, nad rzeką Skotawą, zostanie oddany do użytku niewielki ośrodek zarybieniczy, kooperujący z podobnym w Nożynie, pow. Bytów. Również w przyszłym roku, kosztem 35 mln zł, rozpocznie się budowa nowego ośrodka zarybieniczy nad rzeką Łupawą. Na rynek będzie się stąd dostarczało rocznie około 150 ton pstrąga. (wir)

JAK „ZALATWIĆ” NACZELNIKA

Istnieje niezawodny sposób na wyzbycie się poczucia winy — trzeba tylko znaleźć kozła ofiarnego. Najlepiej, żeby to była osoba urzędowa, bo tej łatwo „przyszyć łatkę”. Jeśli się nawet nie wyjdzie na swoje, to można komuś przynajmniej trochę świństw narobić. W jaki sposób? W prosty. Urzędową osobę można opisać w dowolny sposób i do dowolnych władz, można jej niemal zawsze bezkarnie zarzucić jak nie łapownictwo, to przynajmniej niewłaściwy stosunek do petenta. Nim się uszyszko wyjaśni, minie sporo czasu, a wielu ludzi i tak pozostanie w przekonaniu, że ten urzędnik, to okropna świnią. Petent na tym nic nie zyskuje, ale i nie traci, a jakaś tam niby — satysfakcję zawładnął. Szczególnie, gdy uda mu się załatwić w ten sposób kogoś znacznego w mieście, powiedzmy naczelnika.

Pewna samotna ekspedientka z Barwie zajmowała górę niewielkiego domu, tj. dwa pokoje. Na parterze domu zamieszkiwała pięciorobowa rodzina. Ekspedientka miała spory metraż, więc przyjęła sublokatorkę — swoją dorosłą siostrzenicę. Potem

ekspedientka doszła do wniosku, że lepiej by jej było w mniejszym mieszkaniu, ale z wodą, centralnym ogrzewaniem i innymi wygodami. Naczelnik poszedł samotnie o sobie na rękę i przydzielił odpowiednie mieszkanie. Petentce się ono spodobało, zameldowała się (bez siostrzenicy) zapłaciła kaucję i dwa miesiące mieszkała.

W tym czasie lokator z parteru domku zaczął zabiegać o kupno całego domku, bo pięciorobowa rodzina było ciasno w niewielkim mieszkaniu. Urząd wystawił domek do sprzedaży, jako że taka transakcja na ogół opłaca się obu stronom. Na wieść o tym ekspedientka cichutko wprowadziła się na „swoją” górę, choć mieszkanie było zabezpieczone. Oświadczyła, że zmieniła zdanie, domagała się nawet zameldowania męła siostrzenicy w mieszkaniu, które już od dwóch miesięcy do niej nie należało.

Naczelnik zarządził eksmisję. Pani zaczęła pisać odwołania do wszelkich możliwych władz, nie szczędząc przy tym oskarżeń pod adresem naczelnika, który mieszkanie było zabezpieczone. Oświadczyła, że ma interes w tym by domek sprzedać lokatorom z dołu a nie jej.

Pewnie, że ma w tym interes, tyle że nie prywatny. Chce mianowicie, żeby rodzina, która dotąd mieszkała w ciasnocie mogła sobie wygodnie ułożyć życie.

A ona, samotna ekspedientka? O nią też naczelnik zadbał już wcześniej. Przydzielił jej ładne, wygodne mieszkanie w nowym budownictwie.

A pani pisze i pisze...

(az)

Dodatkowe przywileje dla młodych rolników

KOSZALIN. Zarząd Wojewódzki ZSMW w porozumieniu z Urzędem Wojewódzkim postanowił wprowadzić nową formę nagradzania najlepszych we współzawodnictwie zespołów młodych rolników. Podjęto decyzję wydania „Karty praw ZMR”, określającej przywileje przysługujące zespołom i poszczególnym członkom ZMR.

Posiadacze takiej „Karty...” mają prawo korzystać w pierwszej kolejności z usług maszynowych świadczonych przez jednostki gospodarce kółek rolniczych. Przysługuje im też pierwszeństwo w przydziale maszyn rolniczych przekazywanych przez embeemy i eskary do grupowego użytkowania. Zespoły młodych rolników otrzymały „zielone światło” w nabywaniu maszyn rolniczych w składniach przetęsew. Ponadto zespoły i ich członkowie wyróżnieni „Kartą praw ZMR” mają przywilej zakupu w pierwszej kolejności materiałów budowlanych, basz tręciwch, nawozów mineralnych i urządzeń do modernizacji obiektów inwentarskich.

Pierwsze „Karty...” zostały wydane w ub. miesiącu po podsumowaniu wyników ubiegłorocznego współzawodnictwa koszalińskich zętemerów. Teki dokument z nr. 1 otrzymał ZMR w Radostawiu w powiecie sławieńskim. Następnie przyznano w kolejności zespołom: w Netnie w powiecie drawskim, Nowej Łubiance w powiecie waleckim, Obrotach i Białokurach w powiecie kołobrzesckim. (s)

SAMORZĄD W SŁUŻBIE MIESZKAŃCÓW

Powiadają, że umiejętność prawidłowego widzenia potrzeb jest wielką sztuką życia. Ale potrzeby nie tylko trzeba widzieć, na leży skutecznie przeciwdziałać wszystkim dostrzeżenym niedomaganiom. Trudno to robić jednemu człowiekowi. W zespole natomiast można rozwiązać wiele istotnych problemów. Takimi właśnie zespołami o szerokim polu działania są samorządy mieszkańców — komitety osiedlowe, obwodowe i domowe.

Obok rozwiązywania konkretnych zadań dotyczących kultury, handlu, gospodarki komunalnej samorząd przyczynia się także do integracji mieszkańców osiedla.

Ostatnio prezydium WRN i WK FJN dokonały oceny działalności samorządu mieszkańców. Wśród wielu jego osiągnięć, jednym z najważniejszych jest inspiratorska rola w akcji ład i porządek. Samorządy mieszkańców ściśle współpracują z ogniwami Frontu Jedności Narodu oraz radami narodowymi. Zdecydowana większość miejskich rad narodowych, zasięga opinii samorządu przy projektowaniu uchwał, mających istotne znaczenie dla miejscowego społeczeństwa. Coraz częściej stosuje się w praktyce cenną inicjatywę, że na sesję rady narodowej składają wspólne materiały komitetów samorządu mieszkańców i komitetów rad narodowych. Przygotowane materiały konsultowane są uprzednio z komitetami osiedłowymi, a w niektórych przypadkach z załogami większych zakładów pracy.

Są jednak i pewne mankamenty w tej współpracy. Z ustawy o radach narodowych wynika, że mogą one przekazać pewne uprawnienia samorządowi mieszkańców. Niestety, w całym województwie jest za ledwie jeden tego rodzaju pozytywny przykład. Jedynie Miejska Rada Narodowa w Szczecinie określa rodzaje spraw, które zamiast na sesji MRN, rozpatrywane są przez komitety osiedlowe i obwodowe.

Cennym sojusznikiem w działalności samorządu mieszkańców są także organizacje społeczne i młodzieżowe, komitety pojednawcze oraz komitety rodzicielskie. Nie wątpliwym udogodnieniem w ścisłym nawiazaniu tej współpracy jest dostosowanie przez wiele organizacji sieci swoich terenowych ogniw do struktury terytorialnej samorządów mieszkańców. Każda z tych organizacji powinna otrzymać na terenie osiedla konkretne zadanie do wykonania. Samorządowi mieszkańców przypada rola koordynatora działalności tych organizacji, aby możliwie najpełniej wykorzystać inicja-

tywę i społeczne zaangażowanie mieszkańców.

Możemy odnotować wiele efektów tej współpracy. Urządzone wspólnym wysiłkiem i otoczone opieką zieleńce i skwery na osiedlach, tereny wypoczynku dla dorosłych i place zabaw dla dzieci i młodzieży. W wielu miastach poprawiono warunki życia ludności dzięki przyspieszonej realizacji inwestycji, remontów, modernizacji domów, urządzeń gospodarki komunalnej oraz placówek socjalnych, kulturalnych i usługowych. Stało się to możliwe dzięki czynnemu społecznemu. W ubiegłym roku w Słupsku ogniw samorządu mieszkańców wykonały prace społeczne, których wartość szacuje się na 3.350 tys. zł. W Koszalinie wartość tych prac przekroczyła milion złotych.

Szerokie pole do działania mają też samorządy mieszkańców w dziedzinie zabezpieczenia substancji mieszkaniowej. Komitety samorządowe biorą udział w kwalifikowaniu budynków do remontu, ustalaniu rocznych planów remontów, kontrolują przebieg i jakość remontów oraz uczestniczą w odbiorze budynków.

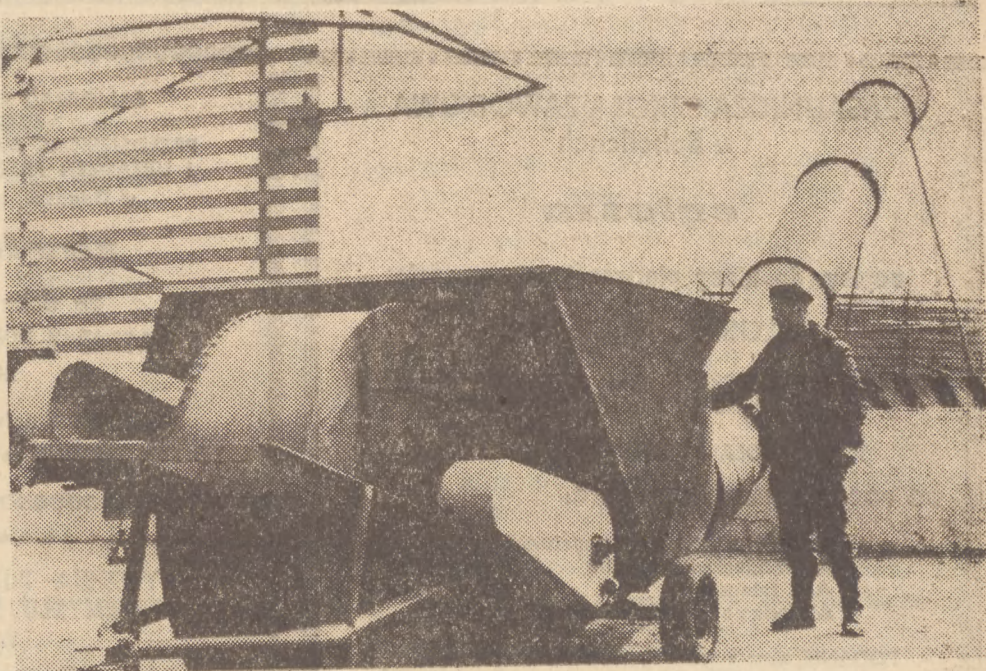
Równie ważną sprawą jest kształtowanie dobrych stosunków międzyludzkich i obyczajów, tego co nazywamy atmosferą domu. Jest to jedno z podstawowych zadań w niższych ogniwach samorządu mieszkańców — komitetach obwodowych i domowych. W tym przypadku konieczna jest współpraca z dzielnicowym MO, komisją pojednawczą oraz komendantem placówki ORMO. Przy komitetach samorządu w naszym województwie działa 18 drużyn ORMO, nieproporcjonalnie mało w stosunku do liczby ogniw samorządu.

Wszystkie dotychczasowe doświadczenia powinny znaleźć odbicie w planach pracy samorządów mieszkańców w roku bieżącym. Jeszcze ładniejsza i gospodarniejsza powinna być Ziemia Koszalińska w jubileuszowym roku 30-lecia jej powrotu do Macierzy. I taką właśnie powinni widzieć dożynki goście, którzy zjadą tu z całego kraju.

Jest w związku z tym kilka najważniejszych spraw, na których powinna się skoncentrować działalność samorządów mieszkańców. W dalszym ciągu należy kontynuować prace na rzecz ład, czystości i porządku w domach i osiedlach. Istotną sprawą jest też wyzwalanie społecznej inicjatywy. Zieleńce, kwietniki, place gier i zabaw — urządzone społecznym sumptem — będą bardziej szanowane, ze względu na wkład pracy mieszkańców. Równocześnie powinna się rozwijać współpraca samorządów mieszkańców z radami narodowymi, organizacjami i samorządami robotniczymi.

Samorządy mieszkańców w wielu miastach naszego województwa przystąpiły już do realizacji wytyczonych zamierzeń. Wiosenna pogoda sprzyja pracom społecznym, szczególnie tym o charakterze porządkowym. Ogniw samorządów mieszkańców mają więc szansę w konkursie: „Samorząd w służbie mieszkańcom” ogłoszonym w porozumieniu z OK FJN przez Centralny Związek Spółdzielni Spożywców „Społem”, Centralny Związek Spółdzielni Pracy i Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

A. KIELCZEWSKI



W rolnictwie pochłania czas i absorbuje ludzi rozładowywanie słomy z przyczepy na poddasze budynku gospodarczego. Pracę tę znacznie usprawni dmuchawa typu cyklon o bardzo dużej wydajności, której produkcję podejmuje POM w Mirosławcu. Dmuchawa ta w ciągu 10—12 minut odbiera słomę z przyczepy i przenosi ją na wysokość 10 m i odległość 50 m. Napędzana może być silnikiem elektrycznym lub za pomocą motoru ciągnika. W tym roku mirosławski POM wyprodukuje dla koszalińskich pegeerów 200 dmuchaw — do żniw 100 sztuk.

Pomysł produkcji tego typu dmuchawy wyszedł od Zjednoczenia Technicznej Obsługi Rolnictwa w Koszalinie, a projekt wykonała koszalińska Wyższa Szkoła Inżynierska.

Na zdjęciach: górnym — dmuchawa połączona z przyczepą zbierającą, dolnym — dysza dmuchawy. (hz)

FOT. JERZY PATAN



KONKURS Z NAGRODAMI

Oddział Wojewódzki PZU w Koszalinie ogłasza wspólnie z redakcją „Głosu Koszalińskiego” konkurs o tematyce ubezpieczeniowej. Zadaniem konkursu polega na udzieleniu odpowiedzi na 3 zamieszczone poniżej pytania. Wśród tych, którzy odpowiedzą prawidłowo na wszystkie pytania rozlosowanych zostanie 5 talonów wartościowych po 200 zł każdy. Wypełniony kupon należy nadesłać do redakcji „Głosu Koszalińskiego”, ul. Zwycięstwa 137/139, 75—604 Koszalin do dnia 12 kwietnia, z dopiskiem na kopercie „Konkurs z nagrodami”.

KUPON

1. W roku bieżącym obchodzone:
 - a) 50. rocznicę istnienia ubezpieczeń w Polsce
 - b) 100. rocznicę istnienia ubezpieczeń w Polsce
 - c) 172. rocznicę istnienia ubezpieczeń w Polsce

2. Który z wymienionych dokumentów jest dowodem zawarcia ubezpieczenia?
 - a) polisa
 - b) pełnomocnictwo
 - c) umowa — zlecenie

3. Wymień co najmniej 3 rodzaje ubezpieczeń dobrowolnych

a)

b)

c)

Imię i nazwisko

Adres

W KWIETNIU NA EKRANACH

Przegląd propozycji repertuarowych miesiąca zaczniemy od filmów radzieckich, gdyż w kwietniu obchodzimy Dni Kultury Radzieckiej. Koszalińskie kina przypominają nam wiele znanych już tytułów oraz pokażą pięć nowych. Znajdą się wśród nich aż trzy dramaty psychologiczne. Pierwszy z nich, „SZUKAM CZŁOWIEKA” w reżyserii Michaiła Bogina, uzyskał Grand Prix na Festiwalu Filmów Ochrony Zdrowia i Czerwonego Krzyża w Warnie w 1973 r. oraz Dyplom Honorowy Jury i wyróżnienia za kreację Liliany Achedzakowej na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Locarno w tym samym roku. Scenariusz napisała Agnieszka Barto w oparciu o tysiące listów, które wpłynęły do rozgłośni moskiewskiej. Ich autorzy poszukiwali dzieci, które zaginęły podczas wojny.

„MIASTA I LATA”, które reżyserował Aleksander Zarchi, sięgają do wydarzeń historycznie wyprzedzających rewolucję. Pozwalają one na pokazanie postaw inteligencji twórczej podczas I wojny światowej, gdy niemiecki imperializm ujawnił swoje prawdziwe oblicze. Akcja filmu rozgrywa się początkowo w Niemczech, a następnie w Rosji. Jedną z głównych ról powierzono BARBARZE BRYLSKIEJ, obok niej występują aktorzy radzieccy i z NRD. Andriej Michajłow-Konczalowski jest reżyserem „ROMANCY O ZAKOCHANYCH”, filmu nagrodzonego Grand Prix — „Kryształowym Globusem” — na MFF w Karłowych Varach w 1974 r. Jest to film o miłości, ze śpiewanymi dialogami. Jego akcja rozgrywa się na tle współczesnej Moskwy, w scenerii ulic, dworców, podwórek wielkich kamienic i typowych mieszkań. Film zyskał entuzjastyczne recenzje, nie tylko prasy radzieckiej.

Amatorom filmów przygodowych polecam „PEŁONĄ TAJGĘ” Gieorgija Kalatoziszwili. Obraz osnuto na wydarzeniach z okresu rewolucji i wojny domowej. Natomiast „PIES ZA BURTA” przeznaczony jest przede wszystkim dla młodych widzów.

Ostatnio coraz częściej oglądamy filmy produkcji meksykańskiej. „DNI MIŁOŚCI” Alberta Isaaca są bezpretensjonalną opowieścią psychologiczną. Reżyser uratował swój film przed banałem, konfrontując wewnętrzne rozterki młodego bohatera z wydarzeniami politycznymi sprzed prawie pół wieku, co nadało filmowi walor autentyzmu.

Dawno nie widzieliśmy na ekranie komedii muzycznej. Jest nią film produkcji NRD „NIE OSZUKUJ KOCHANIE”, Jo Haslera. Występują w nim CHRIS DOERK i FRANK SCHÖBEL, śpiewające małżeństwo, a zarazem najpopularniejsi piosenkarze NRD, zdobywcy „Wawrzynu publiczności” w 1973 r. Treść jest biała, jak zwykle w takich filmach, gdzie liczy się głównie taniec i śpiew.

A tego nie brakuje. „RAJDOWA SYMPATIA” to jedyny tytuł reprezentujący kine-

matografię czechosłowacką. Bohaterem tego dramatu jest człowiek, który u progu obiecującej kariery zawodniczej zostaje zaskoczony poważną chorobą. Niewątpliwą atrakcją filmu są zawody samochodowe.

— W tym miesiącu tylko jeden polski film wchodzi na nasze ekrany „TO JA ZABIŁEM” Stanisława Lenartowicza. Jest to dramat kryminalny, w którym główną rolę gra MACIEJ GÓRAJ, pamiętny odtwórca roli Zenka w „Ciemnej rzeczce”.

Jeden tytuł przedstawi także kinematografia angielska. Jest to western, tak lubiany przez widzów. „ARESztuj CIE PRZYJACIELU” Sama Wanamakera jest pierwszym filmem tego twórcy na naszych ekranach. W głównej roli występuje YUL BRYNNER, którego specyficzne aktorstwo, idealnie sprawdzające się właśnie w westernach, zapewniło filmowi miano interesującego utworu rozrywkowego.

Kolejny film Petera Bogdanovicha jest komedią sytuacyjną „NO I CO DOKTORKU” ozdabiają takie gwiazdy jak Barbra Streisand i Ryan O'Neal („Love story”). Film dowodzi doskonale opanowaniem reżyserskiego rzemiosła, w trudnej dziedzinie humoru „qui pro quo”, a także świetnej znajomości klasyki gagowej lat dwudziestych.

Drugim amerykańskim filmem na naszych ekranach będzie „ZACHŁANNE MIASTO”, Johna Hustona. W filmie tym reżyser powrócił do bohaterów, którzy mimo że stoją u progu życia, są już właściwie zniszczeni lub skazani na zagładę moralną przez otoczenie ludzi małych, zastygłych w bezruchu zatching prowincji amerykańskiego Południa.

Kinematografia włoska prezentuje filmy o odmiennym profilu. „GENERAL SPI NA STOJACO”, to reżyserski debiut Francesco Massaro, długoletniego asystenta Germiego. Utwór jest próbą stworzenia włoskiej repliki antymilitarystycznych filmów angielskich. W roli pułkownika Leone „soczysta” kreację tworzy UGO TOGNAZZI. Natomiast „NIEUCHWYTNY MORDERCA” wart jest obejrzenia głównie dzięki aktorom, a zwłaszcza Helmutowi Bergerowi („Zmierzyć bogów”).

GENEVIEVE BUJOLD gra w „DRAMACIE NAMIETNOŚCI” kanadyjsko-francuskiej produkcji. Jest to film kostiumowy, a dramat młodej kobiety, skazanej w małżeństwie na rolę przedmiotu, rozgrywa się w XIX w. Natomiast francuska „DROGA LUTZA” z JEANNE MOREAU w tytułowej roli, opowiada o związku pomiędzy 40-letnią kobietą i 20-letnim chłopcem. Wszystkie wymienione filmy uczestniczą w konkursie o miano najlepszego „filmu kwietnia”.

(kon)

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA w Bobolicach

ogłasza

zapisy do klasy pierwszej w zawodzie:

ŚLUSARZ-MECHANIK

PO UKOŃCZENIU SZKOŁY absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do 3-letnich techników.

SZKOŁA POSIADA INTERNAT.

DO PODANIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ:

- ▲ świadectwo szkoły podstawowej
- ▲ świadectwo lekarskie
- ▲ 2 fotografie
- ▲ podanie o przyjęcie do internatu.

PODANIE wraz z ww dokumentami należy składać w sekretariacie ZSZ w Bobolicach, ul. Pocztowa 15.

INFORMACJI SZCZEGÓŁOWYCH udziela sekretariat, Bobolice, tel. 25.

K-1052-0

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ DLA PRACUJĄCYCH PRZY FABRYCE URZĄDZEŃ BUDOWLANYCH w KOSZALINIE, ul. Kaszubska 1

ogłasza zapisy

do 3-letniej
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
dla młodocianych

w zawodach:

- TOKARZ
- ŚLUSARZ MECHANIK
- FREZER

W CELU PRZYJĘCIA należy złożyć następujące dokumenty:

1. Świadectwo ukończenia 8 klasowej szkoły podstawowej
2. Zaświadczenie lekarskie stwierdzające przydatność do zawodu
3. Podanie
4. Odpis metryki urodzenia
5. Dwie fotografie

W OKRESIE POBIERANIA teoretycznej i praktycznej nauki zawodu uczniowie otrzymują wynagrodzenie:

W 1 roku nauki	od 240 do 300 zł
W 2 roku nauki	od 360 do 480 zł
W 3 roku nauki	od 660 do 780 zł

ZA DOBRE WYNIKI W NAUCE i pracy istnieje możliwość otrzymania w 3 roku nauki nagrody do 20 proc. miesięcznego wynagrodzenia.

SZKOŁA DYSPONUJE MIEJSCAMI W INTERNACIE

PO UKOŃCZENIU NAUKI wszyscy absolwenci otrzymują pracę w FABRYCE URZĄDZEŃ BUDOWLANYCH

TERMIN SKŁADANIA podań mija z dniem 15 czerwca.

K-641-2

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO PROWADZI DODATKOWE ZAPISY

uczniów - chłopców

do 12-miesięcznego szkoleniowego

OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

w zawodach:

- MURARZ-TYNKARZ
- ZBROJARZ
- BETONIAŘ-POSADZKARZ
- BLACHARZ-DEKARZ
- CIEŚLA BUDOWLANY
- STOLARZ BUDOWLANY
- MALARZ

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ▲ minimum ukończone 5 klas szkoły podstawowej,
- ▲ dobry stan zdrowia i ukończone 16 lat,
- ▲ zgoda rodziców potwierdzona przez odpowiedni urząd terenowy,
- ▲ wyciąg z aktu urodzenia,
- ▲ świadectwo szkolne z ostatniej klasy,
- ▲ 2 zdjęcia.

ZAMIEJSCOWI UCZNIOWIE mogą być zakwaterowani nieodpłatnie w hotelu robotniczym.

BĘDZIEMY PRZYJMOWAĆ również w Słupsku, Darłowie, Bytowie, Uście, Szczecinku, Wałczu, Koszalinie i Złotowie

W CZASIE TRWANIA KURSU uczniowie dodatkowo będą mieć zorganizowany kurs motorowy, opłacony przez przedsiębiorstwo

W CZASIE TRWANIA NAUKI uczniowie pobierać będą wynagrodzenie w wysokości 600 zł miesięcznie, plus premia do 25 proc. za dobre wyniki w nauce

UCZNIOWIE, którzy zgłoszą się, będą mogli w Koszalinie w ciągu jednego roku nauki ukończyć 6, 7 i 8 klasę szkoły podstawowej.

RÓWNIEŻ PRZYJMUJEMY kandydatów do nauki zawodu we wszystkich zawodach budowlanych na b. dogodnych warunkach

KANDYDACI POWINNI zgłaszać się osobiście lub pisemnie na adres Koszalin, ul. Zwycięstwa 115, pokój nr 5.

K-1010-0

SAMORZĄD ROBOTNICZY I DYREKCJA
GDAŃSKIEGO
PRZEDSIĘBIORSTWA KONSTRUKCJI STALOWYCH
I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH „MOSTOSTAL”
w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej nr 96

zawiadamiają

że dokonuje się wypłaty
NAGRÓD Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO
za rok 1974

REKLAMACJE należy zgłaszać do 30 IV 1975 r.

PO TYM TERMINIE reklamacje nie będą przyjmowane.

K-1045-0

DYREKCJA PÓŁNOCNYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO „ALKA” w SŁUPSKU

ogłasza zapisy

młodzieży do klas pierwszych

ZASADNICZEJ SZKOŁY SKÓRZANEJ
DLA PRACUJĄCYCH

na rok szkolny 1975/76

o specjalności:

OBUWNIK I ŚLUSARZ-MECHANIK

NIEZBĘDNYM WARUNKIEM przyjęcia do szkoły jest dobry stan zdrowia, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej oraz ukończony 15 rok a nie przekroczony 17 rok życia.

NAUKA W SZKOLE trwa 2,5 roku dla specjalności obuwnik i 3 lata dla specjalności ślusarz-mechanik.

UCZNIOWIE od chwili rozpoczęcia nauki w szkole są jednocześnie pracownikami i korzystają ze wszystkich świadczeń socjalnych.

WYNAGRODZENIE za pracę w okresie nauki wynosi:

w I roku nauki — 300 zł, w II roku — 480 zł,
w III roku — 780 zł

KANDYDATÓW obowiązuje złożenie następujących dokumentów:

- ▲ podanie do dyrekcji PZPS „Alka” o przyjęcie do pracy
- ▲ podanie o przyjęcie do szkoły
- ▲ życiorys
- ▲ wyciąg z aktu urodzenia
- ▲ pracowniczy kwestionariusz osobowy
- ▲ świadectwo zdrowia absolwenta szkoły podstawowej
- ▲ świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- ▲ 4 fotografie
- ▲ wyciąg ocen z półroczu klasy VIII.

Komplety dokumentów należy składać w sekcji szkolenia zawodowego

PÓŁNOCNYCH ZAKŁADÓW
PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO „ALKA”
SŁUPSK ul. Grotzgera 15, tel. wew. 211
do 25 maja 1975 r.

ABSOLWENCI SZKOŁY mają zagwarantowaną pracę w wyuczonym zawodzie oraz możliwość kontynuowania nauki w Technikum Przemysłu Skórzanego.

K-1048-0

DYREKCJA NAUKOWO-PRODUKCYJNEGO CENTRUM PÓŁPRZEWODNIKÓW ZPE „Kazet” w Koszalinie

przyjmuje zapisy

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
Międzyzakładowej

zlokalizowanej przy ul. Morskiej nr 108

Nauka w szkole obejmuje 3-letni program

w zawodach: ▲ ŚLUSARZ — MECHANIK

▲ TOKARZ

▲ FREZER

oraz 2-letni program w zawodzie:

▲ MONTER ELEMENTÓW
PÓŁPRZEWODNIKOWYCH

WARUNKI PRZYJĘCIA:

1. Ukończenie 8 klas szkoły podstawowej.
2. Świadectwo zdrowia stwierdzające możliwość podjęcia nauki w wyżej wymienionych zawodach.

PODANIE O PRZYJĘCIE do nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej należy składać w terminie do 30 maja br w Naukowo-Produkcyjnym Centrum Półprzewodników ZPE „Kazet” w Koszalinie, ul. Morska nr 33/35 w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego.

DO PODANIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ:

1. Świadectwo zdrowia wydane przez Ośrodek Zdrowia lub lekarza szkolnego.
2. Wykaz ocen za I półrocze klasy VIII.
3. Świadectwo ukończenia szkoły podstawowej należy dołączyć po zakończeniu roku szkolnego w ciągu 7 dni.
4. 2 fotografie.
5. Metrykę urodzenia.

WYSOKOŚĆ WYNAGRODZENIA DLA UCZNIA:

W I ROKU NAUKI —	300 zł
W II ROKU NAUKI —	450 zł
W III ROKU NAUKI —	600 zł

ZAJĘCIA praktycznej nauki zawodu odbywać się będą 3 razy w tygodniu w podanym wyżej zakładzie pracy.

UCZNIOWIE otrzymują bezpłatnie odzież ochronną i środki do mycia.

SZKOŁA POSIADA INTERNAT I STOŁÓWKĘ

PO ZAKOŃCZENIU NAUKI gwarantuje się zatrudnienie w ww. zakładzie oraz istnieje możliwość kontynuowania nauki w Technikum Mechanicznym.

SZKOŁNA KOMISJA rekrutacyjno-kwalifikacyjna rozpatrzy podania w terminie do dnia 25 czerwca 1975 roku i powiadomi kandydatów o przyjęciu do ZSZ — korespondencyjnie.

K-1011-0

Słupska Fabryka Maszyn Budowlanych ZREMB

Jezierzyce, pow. Słupsk

ogłasza zapisy

do 3-letniej

Zasadniczej Szkoły Międzyzakładowej
w Słupsku, ul. Szczecińska 60
kod pocztowy 76-200

dla młodocianych w zawodzie tokarza

W CELU PRZYJĘCIA należy złożyć następujące dokumenty:

- ▲ podanie
- ▲ świadectwo ukończenia 8-klasowej szkoły podstawowej
- ▲ zaświadczenie lekarskie stwierdzające przydatność do zawodu
- ▲ odpis metryki urodzenia
- ▲ dwie fotografie

W OKRESIE NAUKI uczniowie będą otrzymywali wynagrodzenie miesięczne:

w 1 roku nauki do 260 zł
w 2 roku nauki do 360 zł
w 3 roku nauki do 1050 zł

oraz dla wyróżniających się uczniów premie do 20 proc. wynagrodzenia miesięcznego raz w kwartale.

PONADTO UDZIELANE BĘDĄ zapomogi miesięczne do 300 zł dla uczniów odpowiadających określonym kryteriom.

Szkoła dysponuje miejscami w internacie w Słupsku.

PODANIA NALEŻY SKŁADAĆ pod adresem szkoły z dopiskiem ZREMB Jezierzyce. TERMIN SKŁADANIA PODAN mija w dniu 15 VI 75 r. ABSOLWENTOM SZKOŁY zakład zapewnia zatrudnienie.

K-1049-0

UWAGA!

UWAGA

UCZNIOWIE I ABSOLWENCI KLAS ÓSMYCH!

Jeżeli chcecie zdobyć dobry zawód.

Jeżeli chcecie uczyć się i mieszkać w dobrych warunkach.

Jeżeli chcecie jednocześnie zarabiać —

zapiszcie się do

ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ
KOMBINATU BUDOWLANEGO
W KOŁOBRZEGU

wybierając jeden z zawodów:

- MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH
- MECHANIK-KIEROWCA
POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
- MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI
BUDOWLANYCH (hydraulik)
- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH
- MURARZ-TYNKARZ
- BETONIAŘ-ZBROJARZ
- BETONIAŘ PREFABRYKACJI
ELEMENTÓW BUDOWLANYCH
- CIEŚLA

W CZASIE TRWANIA NAUKI uczniowie otrzymują:

- ▲ wynagrodzenie miesięczne od 150—880 zł
- ▲ nieodpłatne ubranie robocze i wyjściowy mundur szkolny
- ▲ nieodpłatnie drugie śniadanie w szkole i na budowie
- ▲ uczniowie znajdujący się w trudnych warunkach materialnych otrzymują zapomogi bezzwrotne do 300, zł miesięcznie.

KANDYDATOM ZAMIEJSCOWYM zapewnia się pobyt w internacie

ABSOLWENCI NASZEJ SZKOŁY otrzymują pracę w Kombinacie Budowlanym w Kołobrzegu.

CHĘTNI MOGĄ KONTYNUOWAĆ dalszą naukę w naszym 3-letnim Wieczorowym Technikum Budowlanym.

PODANIA PROSIMY KIEROWAĆ POD ADRESEM

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA
w Kołobrzegu ul. Mazowiecka 38 a
skrytka pocztowa 198
nr kodu 78-100 Kołobrzeg.

DO PODANIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ:

1. życiorys
2. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej lub zaświadczenie o uczęszczaniu do klasy ósmej
3. świadectwo zdrowia o przydatności do zawodu
4. metrykę urodzenia
5. trzy fotografie

W ROKU SZKOLNYM 1975/76 przyjmujemy uczniów urodzonych w latach 1955, 1956, 1957, 1958, 1959, 1960.

NIE ZWLEKAJCIE Z DECYZJĄ!

PIĘKNA NOWO WYBUDOWANA SZKOŁA
OCZEKUJE WAS!

K-743-0

**PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
w BORZĘCINIE, POW. SŁUPSK**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na budowę zbiornika na gnojownicę, o pojemności 100 m³ w Zakładzie PGR Gogolewo, pow. Słupsk. Dokumentacja na ww. obiekt do wglądu w biurze PGR Borzęcino. Termin zakończenia robót do 30 XI 1975 r. Oferty należy składać do 7 IV 1975 r., pod adresem: Państwowe Gospodarstwo Rolne Borzęcino, p-ta Dobieszewo, pow. Słupsk. Otwarcie ofert nastąpi 14 IV 1975 r., o godz. 10, w biurze PGR Borzęcino. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego. Zastrzega się dowolny wybór wykonawcy bez podania przyczyn. K-1061-0

BANK SPÓŁDZIELCZY W SZCZECINKU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie biurowca Banku Spółdzielczego w Szczecinku ul. Kraińska, Informacji udziela Bank Spółdzielczy w Szczecinku ul. 1 Maja 2. Termin wykonania robót od 2 V do 30 IX 1975 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i jednostki gospodarki nie uspołecznionej. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w lokalu Banku Spółdzielczego w Szczecinku, ul. 1 Maja nr 2, do 15 IV 1975 r. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Przetarg odbędzie się 16 IV 1975 r., o godz. 10 w lokalu Banku Spółdzielczego w Szczecinku, ul. 1 Maja nr 2. K-1070

**ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ
w KOSZALINIE**

ogłasza

PRZETARG

na wykonanie robót remontowych, w tym malarskich, dekarskich, murarskich i elektrycznych oraz robót remontowych centralnego ogrzewania w przychodniach, przy ul. Kościuszki 5 i 7 w Koszalinie. Szacunkowy koszt robót wynosi około 800 tys. złotych. Przetarg odbędzie się 11 kwietnia 1975 r. Oferty należy składać w sekretariacie ZOZ, Koszalin, ul. Alfreda Lampego 24. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-1060

**„MODA” KUŚNIERSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
w SŁUPSKU, UL. BEMA 9/10**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki nysa 501, nr podwozia 50872, nr silnika 313099. Przetarg odbędzie się 12 IV 75 r., w biurze Spółdzielni, przy ul. Bema 9/10, o godz. 10. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w kasie Spółdzielni „Moda” w przeddzień przetargu wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Cena wywoławcza 35.200 zł. Pojazd można oglądać od godz. 8 do 14, przy ul. Mołnuszki nr 10, w Słupsku. K-1064

URZĄD GMINY W TYCHOWIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu kapitalnego budynku Wiejskiego Domu Kultury w Sadkowie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. W zakres remontu wchodzi roboty zdunkowe, tynkarskie, malarskie, elektryczne, stolarskie, hydrauliczne. Wartość robót wyniesie około 200 tys. zł. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi ósmego dnia od chwili ukazania się ogłoszenia, o godz. 9, w lokalu Urzędu Gminy. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K-1067

URZĄD GMINY W TYCHOWIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót ziemnych związanych z układaniem kanalizacji telefonicznej w Tychowie na przesłaniu około 1,5 km wg dokumentacji znajdującej się w Urzędzie Gminy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty należy składać do 10 IV 1975 roku. Otwarcie ofert nastąpi 11 IV 1975 r. o godz. 10, w lokalu Urzędu Gminy. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1066

**DYREKCJA JAROSZEWSKICH ZAKŁADÓW
MATERIAŁÓW OGNIOTRWAŁYCH
58-120 JAROSZÓW, POW. ŚWIDNICA**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót remontowo-budowlanych w Ośrodku Kolonijno-Wczasowym „RELAKS” 76-150 Dąbki, pow. Stawno. W zakres prac wchodzi roboty malarskie wewnętrzne, tynkarsko-elewanacyjne oraz posadzkowo-betonarskie. Wartość robót szacuje się na kwotę 300 tys. zł. Termin wykonania ustala się na dzień 15 V 75 r. Dokumentacja do wglądu znajduje się w kwaterze Ośrodka w Dąbkach. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać pod adresem Ośrodka. Otwarcie ofert nastąpi po 10 dniach od ukazania się ogłoszenia. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1062

**ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH NR 1
w Koszalinie**

ogłasza zapisy

kandydatów do klas pierwszych

o specjalności

PRZETWÓRSTWO MIĘSNE

na rok szkolny 1975/76

WARUNKI PRZYJĘCIA

- ▲ podanie
- ▲ świadectwo ukończenia klasy VII i wyniki za I półrocze klasy VIII
- ▲ metryka urodzenia
- ▲ świadectwo zdrowia
- ▲ zaświadczenie z zakładu pracy rodziców
- ▲ 2 fotografie

CZAS TRWANIA NAUKI - 2 LATA

Szkoła internatu nie posiada.

DOKUMENTY NALEŻY składać w sekretariacie Szkoły mieszczącej się w Koszalinie, przy ul. Alfreda Lampego 30 osobiście.

Z uwagi na specyfikę zawodu bardziej pożądanymi kandydatami są chłopcy.

K-951-0

**OBWODOWY URZĄD
POCZTOWO-TELEKOMUNIKACYJNY
w BIAŁOGARDZIE, ul. Wojska Polskiego 87/88**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu kapitalnego garażu przy Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym Połezyn Zdrój. Termin wykonania robót od 10 IV do 30 VI 1975 r. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się do wglądu w biurze Obwodowego Urzędu Poczto-Telekomunikacyjnego w Białogardzie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do 7 IV 1975 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 8 kwietnia 1975 r. w biurze Obwodowego Urzędu Poczto-Telekomunikacyjnego Białogard. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1036-0

**WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA
TRANSPORTU WIEJSKIEGO
ODDZIAŁ W BYTOWIE,
UL. WOJSKA POLSKIEGO 21**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki nysa 501, nr rej. EB 12-98, nr silnika 314459, nr podwozia 61418. Cena wywoławcza 35.200 zł. Przetarg odbędzie się 11 IV 1975 r., o godz. 9. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej samochodu, najpóźniej do dnia poprzedzającego datę przetargu, w kasie oddziału lub w NBP Bytów konto 602-6-359. Samochód można oglądać 10 IV 1975 r. od godz. 9 do 14. Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. K-1059

**REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH
W WĄLCZU**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na pojazdy:

- 1) Samochód skrzyniowy marki żuk A03 nr podwozia 72222, nr silnika 283851, cena wywoławcza 42.500 zł.
 - 2) Samochód skrzyniowy marki żuk A03, nr podwozia 67592, nr silnika 365006, cena wywoławcza 37.400 zł.
 - 3) Motocykl M-72 nr podwozia 37629, nr silnika 39988, cena wywoławcza 7.040 zł.
 - 4) Motocykl M-72 nr podwozia 40992, nr silnika 62871, cena wywoławcza 7.040 zł.
- Przetarg odbędzie się dnia 25 IV 1975 r., o godz. 12 w Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych w Wąlczu, przy ulicy Aleja Zwycięstwa Wojska Polskiego 41. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić do kasy REDP Wąlcza wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu. Wy wymienione pojazdy można oglądać od dnia 14 IV 75 r. do 19 IV 75, przy ul. Al. Zw. Wojska Polskiego 41, od godziny 8-13. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1065

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU ZBOŻOWO-MŁYŃNARSKIEGO „PZZ”
w KOSZALINIE**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu bieżącego budynku magazynu zbożowego nr 46 w Bobolicach. Do wykonania są następujące roboty: naprawa elewacji oraz malowanie. Koszt robót ca 100 tys. złotych. Termin wykonania prac — miesiąc kwiecień 1975 r. Informacji udziela Dział Głównego Mechanika i Energetyka Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Koszalinie. Oferty pod adresem WP PZM „PZZ” w Koszalinie mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, w terminie 10 dni, licząc od daty ukazania się ogłoszenia. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi następnego dnia, o godz. 10 w biurze WP PZM „PZZ” w Koszalinie. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1063

**OKRĘGOWY ZARZĄD LASÓW PAŃSTWOWYCH
w Szczecinku
i WOJEWÓDZKA KOMENDA
OCHOTNICZYCH HUFCÓW PRACY FEDERACJI SZMP
w Koszalinie**

**kontynuują w bieżącym roku zapisy do
2-LETNIEGO HUFCIA STACJONARNEGO
typu produkcyjnego - męskiego**

przy Nadleśnictwie Jastrowie w miejscowości Trzebieszki stanowiącego filię OHP w Orlu przy Nadleśnictwie Mirosławiec.

W CZASIE PRACY W HUFCU można zdobyć zawód:

- operatora maszyn i urządzeń leśnych
- ciągnikowe prawo jazdy
- zaliczyć zasadniczą służbę wojskową w ramach szkolenia poborowych w oddziałach samoobrony
- uzupełnić wykształcenie podstawowe, w przypadku dotychczas nieukończonego.

PRACUJĄC W SYSTEMIE AKORDOWYM zarabiać można do 3000 zł miesięcznie.

W CZASIE POBYTU w Hufcu junak otrzymuje:

- ▲ bezpłatne zakwaterowanie w wydzielonym hotelu robotniczym
- ▲ całodienne wyżywienie przy częściowej odpłatności 18 zł dziennie;
- ▲ umundurowanie organizacyjne odpłatne 50 proc. wartości, w ratach miesięcznych.

HUFIEC POSIADA własną świetlicę i czytelnię oraz sprzęt kulturalno-oświatowy i sportowy.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ▲ ukończony 18 rok, a nie przekroczony 24 rok życia
- ▲ przedłożenie ostatniego świadectwa szkolnego
- ▲ dobry stan zdrowia.

Hufiec rozpoczyna się 15 września 1975 r.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ wszystkie nadleśnictwa na terenie woj. koszalińskiego, terenowe ognia Związku Młodzieży Socjalistycznej, Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiskiej oraz Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Szczecinku, ul. Kościuszki 22 i Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców Pracy w Koszalinie, ul. Grunwaldzka 20. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE dotyczące warunków zatrudnienia i szkolenia w Hufcu, kandydaci mogą uzyskać codziennie w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych Wydział Kadr i Szkolenia w Szczecinku oraz w Ochotniczym Hufcu Pracy w Orlu przy Nadleśnictwie Mirosławiec, pow. Wałcz.

K-1051

**WOJEWÓDZKA KOMENDA OCHOTNICZYCH
HUFCÓW PRACY FSZMP w KOSZALINIE**

ogłasza

DODATKOWE ZAPISY CHŁOPCÓW

do 3-letniego

**STACJONARNEGO HUFCIA PRACY
DLA MŁODOCIANYCH**

pracujących na rzecz

**KOSZALIŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
BUDOWLANEGO**

w Koszalinie, plac Bojowników PPR 6/7

JUNACY UCZYĆ SIĘ BĘDĄ W ZAWODACH:

- BETONIARZ-ZBROJARZ
- MURARZ-TYNKARZ
- POSADZKARZ-GLAZURNIK
- CIEŚLA BUDOWLANY
- MALARZ BUDOWLANY

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ▲ wiek kandydatów 16-24 lat
- ▲ zgoda rodziców lub opiekunów (dla młodocianych)
- ▲ dobry stan zdrowia
- ▲ ukończenie 6 klas szkoły podstawowej

W OKRESIE POBYTU w hufcu junacy otrzymują:

- ▲ bezpłatne zakwaterowanie w hotelu
- ▲ całodienne wyżywienie z odpłatnością 14 zł dziennie
- ▲ bezpłatne umundurowanie i odzież ochronną.

W OKRESIE PRZYUCZENIA do zawodu (1 rok) junacy otrzymują 600 zł miesięcznie, natomiast w okresie nauki zawodu (2-3 rok) wg stawki 5.50-6.50 zł/godz.

ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ uzyskania dodatkowo do 25 proc. premii za dobre wyniki osiągnięte w pracy i nauce.

PO UKOŃCZENIU SZKOŁY podstawowej w pierwszym roku junacy uczą się będą w 2-letniej Zasadniczej Szkole Budowlanej.

JEDNOCZEŚNIE JUNAKOM zaliczona zostanie

służba wojskowa z przeniesieniem do rezerwy

PO UKOŃCZENIU NAUKI absolwenci otrzymują pracę w przedsiębiorstwie

NAUKA PROWADZONA BĘDZIE pod kątem pracy w nowo budowanej fabryce domów.

JUNACY KORZYSTAJĄ z urządzeń socjalnych będących w dyspozycji przedsiębiorstwa

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE bezpośrednio Komenda 12-14 OHP KOSZALIN, ul. Orla 10/12, telefon 234-45 lub w Zarządzie Przedsiębiorstwa Dział Zatrudnienia i Szkolenia Zawodowego pokój nr 8-9, telefon 246-02

KANDYDACY DO OHP WINNI POSIADAĆ:

- ▲ podanie wraz z życiorysem
- ▲ dowód osobisty lub metrykę urodzenia
- ▲ świadectwo z ostatniej klasy szkoły podstawowej
- ▲ pismenną zgodę rodziców lub opiekunów, poświadczoną przez miejscowy urząd
- ▲ trzy fotografie

ZE WZGLĘDU NA OGRANICZONĄ ILOŚĆ kandydaci przyjmowani będą w kolejności

NIE ZWLEKAJ WIĘC Z PODJĘCIEM DECYZJI

K-1071-0

KUPNO

BONY PeKaO kupię. Bytów, tel. 27-35. Gp-2113-0

BONY PeKaO kupię. Szczecinek. tel. 26-41. Gp-2120-0

BONY PeKaO kupię. Szczecinek. tel. 39-46, godz. 15-18. Gp-2133-0

KUPIĘ odznaczenia wojskowe, monety, białą broni, Koszalin, ul. Ratajczaka 7/14, po szesnastej. G-2021

KUPIĘ płytki glazurowe, białe 18 m. Bytów, Drzymala 13, po szesnastej. G-2038

KUPIĘ gospodarstwo (poza wsią) ładnie położone z bardzo dużym domem najchętniej typu dworek. Może być zadłużone. Szczegółowe oferty kierować: Stanisław Matuszewicz 12-100 Szczecinek, ul. Kajki 9. G-2015-0

KUPIĘ mieszkanie lub część domu albo mały domek w Ustroniu Morskim, Kołobrzeg, Dworcowa 5/4, Krawczyński. Gp-1980-0

KUPIĘ mieszkanie 3 lub 2 pokoje albo pół domu w Kołobrzegu, blisko morza. Kołobrzeg, Dworcowa 5/4. Gp-2136-0

GRZEJNIKI c.o. — kupię. Koszalin. Rosenbergów 14. G-2046

SPRZEDAŻ

SAMOCHOŁ żuk, stan bardzo dobry sprzedam lub zamienię na osobowy. Rutkowski, Będzinko, pow. Koszalin. G-2001

SAMOCHOŁ warszawę, stan dobry — sprzedam. Mieczysław Brońowski Garnki, p-ta Karlino. G-1999

AKWARIUM 100-litrowe z urządzeniem i rybkami — sprzedam. Konikowo pow. Koszalin, Jan Rzepka (nad klubem). G-1996

SAMOCHOŁ moskwiak 408 — sprzedam. Wiadomość: Bytów, tel. 21-46 od godz. 17-20. Gp-2122

SAMOCHOŁ żuk, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Kołobrzeg Świerczewskiego 29/4, tel. 22-29, po dziesiętnastej. Gp-2135-0

SAMOCHOŁ syrenę 104 — sprzedam. Białogard, ul. Mickiewicza 14/3, po szesnastej. Gp-2130

SAMOCHOŁ osobowo - dostawczy, terenowy muscal, rok prod. 1970, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Słupsk, tel. 76-06, godz. 8-15. G-2077

SAMOCHOŁ żuk — sprzedam. Koszalin, ul. Szeroka 16/5, tel. 233-86, od godz. 15-18. G-2047

SYRENĘ 103, stan dobry — sprzedam. Polanów, Wolność 6, Siudek. G-2041

SYRENĘ 103 tanio sprzedam (ta pierka fiatowska). Sianów, ul. Armii Polskiej 13/4. G-2040

MOTOCYKL junak — sprzedam. Ustka, Grunwaldzka 8/46. G-2033

WSK 125 tanio sprzedam. Słupsk, Marchlewskiego 5/40, po szesnastej. G-2061

DWOJE drzwi kompletnie wyposażonych, pokrywe bagażnika, szyby boczne i inne drobne części do syreny 104 — sprzedam. Wiadomość: Koszalin, tel. 274-10, po godz. piętnastej. G-2006

KALKULATOR elektroniczny dwunastomiejscowy z pamięcią, obliczanie funkcji, z opinia rzeczoznawcy i dowodem celnym — sprzedam. Wiadomość: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-2026

FISHARMONIUM w bardzo dobrym stanie oraz gitarę klasyczną — sprzedam. Słupsk, pl. Brońskiego 11/7, po szesnastej, Daniel Podlecki. G-2075

MASZYNE dzweliarską nową dwupytową — sprzedam. Koszalin, ul. Kosynierów 14. G-2065

MASZYNE dzweliarską veritas 360, nową — sprzedam. Cena 6.500 zł. Koszalin, Kłewskiego 8/27. G-2068

KREDENS stołowy, lodówkę i meble kuchenne — sprzedam. Koszalin Poprzeczna 30 A/4. G-2064

SPRZEDAM piekarnik do wypieku gotrów, przemysłowy, produkcja zachodniej. Zapoznać z recepturą, sposobem produkcji. Wiadomość: Gdańsk, telefon 41-08-95. K-95/B

BAR gastronomiczny w Darłowie — sprzedam. Oferty: „19318” Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk. K-96/B

MIESZKANIE własnościowe dwa pokoje, słoneczne, kuchnia, łazienka — sprzedam. Oferty: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-2029-0

DOM jednorodzinny i gospodarstwo (powierzchnia 1500 m kw.) — sprzedam. Kazimierz Jankowski, Chojnice (centrum), Batorego 5. K-112/B

DOM z ogrodem, budynek gospodarczy — sprzedam. Słupsk, Chrobrego 71. G-2035

WILLE i szklarnię — sprzedam. Słupsk, Batorego 14. G-2062

DOM jednorodzinny oraz 2 ha ziemi pilnie sprzedam. Cena do uzgodnienia. Wiadomość: Mikolaj Jaworski, wieś Lubuń 38, p-ta 76-252 Kwakowo pow. Słupsk. G-2053

BYDGOSZCZ — centrum; dom dochodowy, ogród, garaż, pomieszczenie warsztatowe, piekarnia, mieszkanie komfort — poważnym reflektantem sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Pomorska 1, 85-046 Bydgoszcz „89”. K-110/B

GOSPODARSTWO rolne 45 ha z zabudowaniami, zelektryfikowane (woda) — sprzedam. Wiadomość: Marcinkowska, Bydgoszcz, Cicha 20a/54. K-111/B

GOSPODARSTWO rolne 8,40 ha lub 10,70 ha zabudowania i ziemia — dobre sprzedam. Władysław Marszałek kolonia Mieleno, gmina Mieleno 76-032 Koszalin. G-2002

GOSPODARSTWO 8 ha, ziemia I-III klasy Nowy Folwark, woj. lubelskie — sprzedam. (szkoła, szosa, PKS). Informacje: Koszalin, Karłowicza 10/1, Zielńska. G-2050-0

DOM jednorodzinny i 1 ha ogrodu — sprzedam. Anna Opieła, Rymanów pow. Kołobrzeg, tel. 24. G-2018

100 MB. ogrodzenia w ramach — sprzedam. 76-142 Malechowo 65. G-2023

MARCHEW, czosnek, gorczyca — sprzedam. Masłowice 3, p-ta Karłino. G-2057

POZIOMKI bezpodłowe silne flance 1 zł — wysyłam pocztą. Brzezińska 60-340 Poznań, osiedle Plewiska, Strumykowa (ogrodnictwo). Gp-1991-0

OWCZARKI alaskackie (z powodu wyjazdu) tanio sprzedam. Gozdzko koło Koszalina, Kołtu. G-2028

PSA daga niemieckiego, dwuletniego (niebieski) — sprzedam. Szczecinek, Gdańska 25 a, po dwunastej. Gp-1979-0

TRZY ule z pszczołami — sprzedam. Wiadomość: Słupsk, ul. Raszewska 61 m 1. G-2012

LOKALE

POKÓJ z wygodami do wynajęcia, wyłącznie dla panienki pracującej. Koszalin, Rosenbergów 14. G-2045

PRZYJMĘ dwie panienki na pokój. Słupsk, Prusa 10/10. G-2052

PRZYJMĘ kulturalnego pana na dwuosobowy pokój. Koszalin, Moniuszki 3. G-2069

PRZYJMĘ na pokój z kuchnią bezdzielne małżeństwo. Koszalin Westerplatte 43. G-2022

PRZYJMĘ dwóch panów na pokój. Koszalin, ul. Niepodległości 109. G-2000

PANIENKA pracująca poszukuje natychmiast pokoju w Koszalinie. Chętnie na osiedlu Północ. Oferty: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-2005

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju z kuchnią w Koszalinie lub Sianowie. Opłata z góry. Wiesław Dąbrowski, Mściwie 73, pow. Koszalin. G-1998

DWIE panienki poszukują pokoju w Koszalinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń. G-2142

POSZUKUJE pomieszczenia-płwnica na zakład krawiecki w Słupsku Mickiewicza 13/3 a, tel. 20-45. G-2037

GARAŻ do wynajęcia, na dwa miejsca. Słupsk, tel. 80-59. G-2008

RÓŻNE

ZAMIENIĘ mieszkanie 36 m kw., na kawalerkę. Słupsk, 22 Lipca 16/8. G-2034

OPIEKUNKĘ solidną do 14-miesięcznej dziewczynki przyjmuję. Słupsk Wojska Polskiego 18/4. G-2039

PRZYJMĘ ślusarzy po szkole z wodowej, najchętniej z powiatu. Pokój noclegowy zapewniony. Wiadomość: Słupsk, tel. 43-43. G-2058

NA OKRES sezonu letniego zatrudnię bufetową i kucharkę. Bytów OTW „Jeleń”, tel. 26-76. G-2030

PRZYJMĘ malarzy oraz pomocnika. Zakład malarski, Wiesław Kujawa Koszalin, Wyspiańskiego 23/8. G-2020

NAPRAWY domowe telewizorów Sławno, tel. 39-28. G-2044-0

DZIS ogłoszenie — dziś naprawa telewizora. Sławno, tel. 39-28. G-1203-0

UWAGA! Pralnia, położona przy ul. Wąskiej 3 została przeniesiona do lokalu przy ul. Lutyków 15. Czysta różnorodna garderoba i dywany. G-2133-0

UWAGA! Uszczelnianie okien taśmą metalową, systemem szwedzkim zabezpieczające przed kurzem, hałasem i zimnem oraz przerabianie okien środkowych nieruchomości na obrotowe. Zakład usługowy Koszalin tel. 238-58. G-2066

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy: kalkucacji i kosztorysowania robót budowlano-montażowych, asystentów i pomocy technicznej inżynierów kreślących technicznych budowlanych konstrukcyjnych instalacyjnych oraz części maszyn — przyjmuję sześć złotych miesięcznych informacji. Wiedza 31-139 Kraków. Spasowskiego 8 (przedłużenie ulicy Siemiradzkiego). K-36/B-4

JESZCZE TYLKO JEDNA GRA

pozostała do końca Konkursu Wiosennego SGL „Gryf”

Dodatkowo możesz wygrać samochód osobowy SYRENA

I wiele nagród pieniężnych Nie zwlekaj!

Fundusz na główną wygraną wynosi 336 tys. zł

K-1073

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w Koszalinie ul. Mieszka I nr 30

poszukuje garażu

w centrum miasta KOSZALINA.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Administracyjno-Socjalny tel. 262-94 do 262-97.

K-1058

MIESZKANIE kwaterunkowe, 2 pokoje kuchnia, komfortowe, telefon w centrum Katowice (Koszutka) zamienię na podobne lub większe w Koszalinie. Listy: Biuro Ogłoszeń, Katowice, dla nr „2112” lub tel. 582-084. K-97/B

ZGUBY

DYREKCJA Szkoły Podstawowej nr 1 w Złocienicy zgłasza zgubienie legitymacji szkolnych na nazwiska Henryk Jablonka i Grzegorz Borkowski. Gp-1983

DYREKCJA Państwowego Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Świdwinie zgłasza zgubienie legitymacji ucznia Bolesława Ducha. K-1040

LICEUM Ogólnokształcące w Świdwinie zgłasza zgubienie legitymacji uczennicy Lidii Zawadzkiej. K-1041

DYREKCJA Szkoły Podstawowej nr 2 Złotów zgłasza zgubienie legitymacji ucznia Krzysztofa Łyczkowskiego. K-1042

URZĄD Powiatowy w Sławnie Wydział Oświaty i Wychowania, Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki zgłasza zgubienie legitymacji służbowej na nazwisko Lech Kacprzyk, nauczyciel Szkoły Podstawowej w Pałoku, powiat Sławno. K-1043

DYREKCJA Szkoły Podstawowej nr 3 w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej uczennicy Grażyny Gubry. G-2007

TECHNIKUM Hodowli Roślin i Nasiennictwa Bonin zgłasza zgubienie legitymacji Marka Gargasa. G-2004

ZSZ Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji ucznia Marka Wójcika. G-2032

ZGUBIONO bilet wolnej jazdy, wydany przez MPK Słupsk, na nazwisko Andrzej Szwaia. G-2055

DYREKCJA Zasadniczej Szkoły Zawodowej Zakładu Energetycznego w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej, na nazwisko Andrzej Bartoszek. G-2054

TECHNIKUM Hodowli Roślin i Nasiennictwa Bonin zgłasza zgubienie legitymacji uczennicy Wandy Stachurskiej. G-2051

Przedsiębiorstwo Państwowe

„Jubiler”

zawiadamia zainteresowanych

że zgodnie z decyzją ministra handlu wewnętrznego i usług z dnia 24 lutego 1975 r.

prowadzi anonimowy skup bursztynu

OD OSÓB FIZYCZNYCH I PRAWNYCH

w niżej wymienionych punktach skup:

1. ZAKŁAD USŁUGOWY Nr 2 GDAŃSK, ul. Warzywnicza 10
2. ZAKŁAD WYTWÓRCZO-USŁUGOWY Nr 6, GDYNIA, ul. Władysława IV 49
3. ZAKŁAD USŁUGOWY Nr 1 ELBLĄG, ul. Gwiezdna 22
4. ZAKŁAD USŁUGOWY Nr 1 OLSZTYN, ul. Dąbrowszczaków
5. ZAKŁAD USŁUGOWY Nr 1 SŁUPSK, ul. Zawadzkiego 2.

K-108/B-0

ZAKŁAD BUDOWLANO-MONTAŻOWY przy PZGS „Sch” SŁUPSK, ul. Poznańska 40

ZAWIADAMIA o zmianie telefonów 83-13, 75-69 na nowe nr telefonów 72-67, 72-68. K-1047

Wyrazy głębokiego współczucia Koczance

Jolancie Hilareckiej z powodu śmierci BRATA składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA i WSPÓŁPRACOWNICY WZGS „Sch” ZOAPL O/SŁUPSK

Serdeczne wyrazy współczucia Edwardowi Sowińskiemu z powodu śmierci OJCA składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA i WSPÓŁPRACOWNICY RSW „PRASA-KSIĄŻKARUCH” PUPIK W KOSZALINIE

Naczelnikowi Gminy w Ostrowicach Henrykowi Durczewskiemu wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu OJCA składają

PRACOWNICY URZĘDU GMINY oraz KOMITET GMINNY PZPR w OSTROWICACH

Wyrazy głębokiego współczucia Koczance Wandzie Żmuda z powodu śmierci MATKI składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA oraz PRACOWNICY RSW „PRASA-KSIĄŻKARUCH” PUPIK W KOSZALINIE

Wyrazy głębokiego współczucia Walerii Skipor z powodu zgonu MEŻA składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA i WSPÓŁPRACOWNICY POM W WALCZU

Wyrazy głębokiego współczucia Tadeuszowi Bombie z powodu zgonu ŻONY składają

DYREKCJA, POP, RADA ZAKŁADOWA oraz WSPÓŁPRACOWNICY WOJ. SPÓŁDZIELNI TRANSPORTU WIEJSKIEGO ODDZIAŁ W SZCZECINKU

PODZIĘKOWANIE Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Kierownictwu PKS w Młasku oraz Pracownikom za okazaną pomoc i udział w pogrzebie Jerzego Truna gorące podziękowanie składają

ZONA I DZIECI

PODZIĘKOWANIE Wszystkim, którzy okazali pomoc, współczucie i wzięli udział w pogrzebie MEŻA I OJCA

Kazimierza Wojciechowskiego serdeczne podziękowanie składa

ZONA z DZIEĆMI



PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPERTU WEWNĘTRZNEGO „PEWEX”

poleca PT Klientom

- ☆ telewizory krajowe po atrakcyjnych cenach
- ☆ magnetofony szpulowe i kasetowe
- ☆ gramofony

UWAGA ZMOTORYZOWANI!

„Autovox” - radio z magnetofonem w samochodzie uprzyjemni Wam jazdę.

K-98/B

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY KRAWIECKIEJ „Odzież” w Złotowie

zawiadamia PT Klientów

że w ramach usług dla ludności

wykonuje

■ UBRANIA TURYSTYCZNE dla młodzieży i mężczyzn typu dżinsy z tkanin

▲ TEXAS

▲ ARIZONA

▲ WELWET DROBNOPRAŻKOWY itp.

■ KOLDRY z materiałów własnych i powierzonych jak pierze, wełna i wata

ZAMOWIENIA prosimy składać w Zakładzie Usługowym w Złotowie, ul. Obróńców Warszawy 47.

INFORMACJA TELEFONICZNA nr 28-27

K-989-0

SPÓŁDZIELNIA PRACY

REMONTOWO-KONSERWACYJNA „OdBudowa” w Człuchowie, ul. Mickiewicza 2, tel. 517

oferuje usługi dla ludności w zakresie:

1. ROBÓT BUDOWLANO-MONTAŻOWYCH i ogólnobudowlanych (domki jednorodzinne, obiekty inwestorskie, garaże, składowiska węgla, chodniki, nawierzchnie betonowe)
2. STOLARSTWA BUDOWLANEGO
3. ŚLUSARSTWA OGÓLNEGO (OGRODZENIA, BRAMY, ŚLUSARKA OKIENNA)
4. REMONTÓW I NAPRAW (pokryć dachowych, posadzek, trzonów kuchennych, tyneków)
5. WYKONANIA prefabrykowanych kręgów betonowych i żelbetowych Ø 1000 × 500mm

GWARANTUJEMY SOLIDNE I SZYBKE WYKONANIE

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

K-1028-0

BY JESIEŃ ŻYCIA BYŁA GODNA I POGODNA

Nasze społeczeństwo przez wiele lat uchodziło za jedno - najmłodszych w Europie. Jest tak również i teraz, ale w ostatnich latach sytuacja powoli się zmienia. W „piramidzie wieku” coraz więcej miejsca przypada osobom starszym, które przechodzą na zasłużony odpoczynek.

STAROSC w gronie rodzinnych, w życzliwej atmosferze, sprzyjającej czynnemu życiu, rozwija się zainteresowań, na które kiedyś nie starczyło czasu tego można życzyć każdemu z naszych seniorów. Ale wśród 11.700 mieszkańców Słupska i powiatu, którzy przekroczyli wiek produkcyjny, jest wiele osób samotnych. To ci, którym wojna i okupacja zabrały najbliższych, często pozbawili zdrowia, radości życia. To także ludzie starsi, mający dorosłe już dzieci, które jednakże nie poczuwają się do obowiązku opieki nad swoimi rodzicami, skazując ich na samotne borykanie się z różnymi kłopotami.

Można by wiele pisać o naszym stosunku — jako społeczeństwa — do starości. Socjologowie, demografowie, przedstawiciele innych nauk od lat zwracają uwagę na coraz większą wagę tego problemu. Ale też na co dzień szuka się takich form i metod działania, które pozwolą dać

skuteczną pomoc ludziom starym i samotnym, uczynią jesień życia pogodną.

W 1970 r. powołano w Słupsku, przy Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej, **Ośrodek Opiekuna Społecznego**. W 3 lata później, kiedy powstał Zespół Opieki Zdrowotnej, Ośrodek objął swą działalnością również powiat. Dzisiaj do pomieszczeń Ośrodka przy pl. Zwycięstwa 1 zwraca się wielu ludzi, wierząc, że tam znajdzie pomoc i opiekę w trudnych chwilach.

Ośrodek Opiekuna Społecznego nie jest jednak organizacją dysponującą własnymi zasobami finansowymi, ani instytucją charytatywną. Skupia natomiast wokół siebie ludzi dobrej woli, udziela informacji o osobach potrzebujących pomocy, przekazując je organizacjom, powołanym do takiej działalności.

Słupsk podzielono na 37 rejonów opiekuńczych — w naszym mieście działa 37 terenowych opiekunów społecznych. W powiecie jest 158 terenowych opiekunów

społecznych, ponadto 12 gminnych, zaś w Ustce — 4 opiekunów społecznych.

Do tego grona ludzi szła chętnego serca dodać trzeba 56 zakładowych opiekunów społecznych w Słupsku i 19 w powiecie. Ponadto — 16 specjalistycznych opiekunów (np. przy Związku Głuchych, Zw. Niewidomych), albowiem Ośrodek zajmuje się nie tylko sprawami ludzi starszych, ale wszystkich innych — kalekich, niedoświadczonych — potrzebujących pomocy.

Opiekunowie — to działacze społeczni. Kierowanie ich trudną pracą wymaga specjalnych kwalifikacji. Ośrodek słupski, jako jedyny w województwie, ma pełną obsadę kadrową konsultantów. Opiekunów społecznych wspiera więc w codziennej działalności prawnik, psycholog, pedagog, socjolog.

Z pomocą terenowych opiekunów społecznych ustala się bilans potrzeb, listę osób z poszczególnych rejonów wymagających pomocy. Ośrodek następnie zwraca się do innych organizacji, najczęściej do PCK, który ma rozbudowaną sieć pomocy: siostr PCK, pielęgniarek środowiskowych.

W powiecie, przy współudziale Ośrodka, powołano gminne zespoły koordynacyjne do spraw pomocy społecznej, skupiające lekarzy, aktyw gminny, przedstawicieli przedsiębiorstw rolnych, organizacji młodzieżowych, kółek rolniczych itp.

W ostatnim czasie charakter

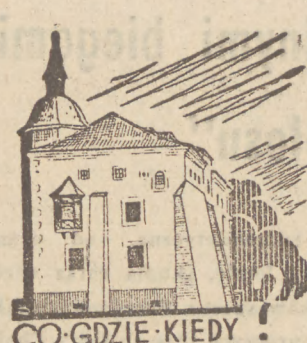
pomocy dla osób starszych, kalekich, niedoświadczonych. Zmniejsza się udział świadczeń pieniężnych, coraz większy jest natomiast zakres usług — od sprzątnia zakupów, po gotowanie posiłków (np. sąsiedzi mogą świadczyć takie usługi, za pewną opłatą). Na razie jeszcze ta forma jest bardziej znana w miastach, mniej — na wsi.

W samym Słupsku podjęto, dzięki MZBM, remonty mieszkań, co poprawia warunki życiowe osób starszych.

Mimo codziennych narzekania na trudności, na brak możliwości załatwienia takich czy innych spraw — wiele się jednak robi dla naszych seniorów oraz innych ludzi potrzebujących opieki. To zasługa wielu ludzi, przede wszystkim ofiarne pracujących społeczników. Ale nie mniejsza również — pracowników Zespołu Opiekuna Społecznego (według opinii wizytatorów z Min. Zdrowia i Opieki Społecznej należy on do grona najlepszych w kraju).

DZISIAJ, przed Dniem Pracownika Służby Zdrowia, życzymy wszystkim jego pracownikom, opiekunom społecznym, siostr PCK i wszystkim ludziom dobrej woli, niosącym pomoc bliźnim, by spotkali się coraz częściej ze zrozumieniem i gotowością współdziałania w swej trudnej, potrzebnej społeczeństwu pracy.

T. MARTYCHEWICZ



CO GDZIE KIEDY?

Sekretariat redakcji i Dział Ogłoszeń czynne w g. 9.30—15.30 w soboty do 13.30.

4 KWIETNIA
IZYDORA
PIĄTEK

TELEFONY

97 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe (nagłe wezwania)
60-11 zachorowania
79-32 inf. o usł. ZOZ
Inf. kolej. 81-10
Taxi: 39-09 ul. Murarska
38-24 pl. Dworcowy
taxi багаж. 49-80
Pomoc drogowa 42-85

DYŻURY

Dyżuruje apteka nr 19 przy ul. P. Findera 38, tel. 47-16.

WYSTAWY

MUZEUUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — czynne w godz. 10-16. 1) Kultura ludowa Pomorza Środkowego, 2) Malarstwo Maksymiliana Gieryskiego.
MEJN ZAMKOWY czynny w godz. 10-16. 1) Kultura ludowa Pomorza Środkowego oraz sztuka ludowa wsi koszalińskiej w latach 1945-1975.
BASZTA OBRONNA — czynna 10-16. Dzieje i współczesność ziemi słupskiej.
KLUKI: Zagroda Słowińska

czynna w godz. 10-16. Kultura materialna i sztuka Słowińców.
KLUB MPIK — wystawa grafiki Alwina Getulio (Włochy)
NOWA BRAMA — Galeria PSP — czynna w godz. 12-16. 1) Salon ekspozycyjno-sprzedażny, 2) Malarstwo Ryszarda Lecha.
SMOŁDZINO — Muzeum Przyrodnicze SPN — czynne w godz. 10-16.

TEATR

BALTUCKI TEATR DRAMATYCZNY — „Czarowna noc, „Zabawa” — g. 19.00

KINO

MILENIUM — Aresztuję cię przyjacielu (ang. l. 15) — g. 16, 18.15 i 20.30.

GŁOWCZYCE — Chłopi I, II cz. (pol., l. 15) — g. 19
DEBICA RASZUBSKA — Jutrzenka — Mijają dni (jugosłow., l. 15) — g. 18

DELFIN — Zachłanne miasto (USA, l. 15) — g. 18 i 20

DAMNICA — RELAKS — Iwan Wasiljewicz zmienia zawód (radz.) — g. 19

Czerwonym autobusem do Ustki przez cały rok

1 czerwca, wraz ze zmianą rozkładu jazdy autobusów PKS, trasę komunikacyjną Słupsk—Ustka przejmie Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Od tej pory podróż do Ustki pasażerowie będą odbywać czerwonymi autobusami. Obecnie trwają w MPK przygotowania do obsługi nowej linii. Rozkład jazdy nie ulegnie zmianie i czerwone autobusy będą kursować podobnie jak pojadły PKS. Odjazdy ze Słupska i Ustki — co 30 min., a w godzinach tzw. szczytu komunikacyjnego — co 15

min. Autobus do Ustki będzie wyruszał z pętli przy ul. Banacha przystając po drodze przy ul. Sobieskiego, (w 2 miejscach), Kołataja, Wojska Polskiego, Sienkiewicza, Kopernika oraz przy ul. Bałtyckiej, koło Spółdzielni „Zelatyń”. Wysokość opłaty za przejazd zostaje utrzymana na dotychczasowych zasadach, czyli według taryfy PKS. Bilety miesięczne będzie można nabywać bez ograniczeń. Obsługa czerwonych autobusów bezkonduktorska, toteż bilety na przejazd jednorazowe będą

sprzedawane w kioskach „Ruchu”. Dyrekcja MPK czyni starania, żeby mieszkańcom wsi, leżącym w pobliżu drogi Słupsk—Ustka, umożliwić nabywanie biletów w sklepach GS.

Na trasę do Ustki, MPK skieruje duże autobusy — przegubowce marki Jelcz. Obecnie tabor tych autobusów liczy 4 pojazdy, lecz będzie zwiększony do 10. „Karpina” przygotowuje następnie 6 przegubowców, które obojętnie oddać do eksploatacji MPK w maju br. (wir)

RADNI PRZYJMUJĄ

DZISIAJ w słupskim ratuszu (p. 47, I piętro) w godz. 15-17 przyjmuje interesantów członek Prez. MRN — Henryk Kaczyński.

W Urzędzie Powiatowym (p. 54, II p.) dyżuruje za stępca przewodniczącego PRN — Antoni Ciepiuch (godz. 14-16).

Natomiast w Urzędzie Miejskim Ustki — dyżur członka Prez. MRN odbędzie się wyjątkowo w sobotę Jutro w godz. 10-12 przyjmuje interesantów Tomasz Krzywoszyński.

POKRÓTCE Z MIASTA

NIEDŁUGO zapomnimy pewnie, jak to dawniej wyglądała ul. Zawadzkiego. Zarząd Zieleni Miejskiej zlikwidował dawny parking przed „Delikatesami”, posadził dodatkowo kilka drzew. Kto wie, może już za miesiąc — dwa będą się pięknie zielenić? Zieleni w strefie ciszy będzie miała lepszy żywot, niż przy ruchliwej ulicy.

OD czasu do czasu piszemy o wygasających neonach. Najwięcej miejsca prawdopodobnie poświęcamy olbrzymiej reklamie Totalizatora Sportowego na dachu domu przy ul. Armii Czerwonej. Ostatnio można się z niej dowiedzieć, że „Totalizator Sportowy buduje o. kty...”. Młodziom rozrywek umysłowych proponujemy uzupełnienie napisu, z wersjami, które mogłyby na przyszłość wykorzystać właściciel.

Nowa premiera w BTD

Baltucki Teatr Dramatyczny prezentuje obecnie sztukę Stanisława Mroźka: „ZARAWA” i „CZAROWNIA NOC”. Teatr zaprasza do wspólnej zabawy dzisiaj i jutro o godz. 19, a w niedzielę o godz. 18. Przedstawienie niedzielne będzie miało bardzo wręcz charakter w związku z Międzynarodowym Dniem Teatru.

PROGRAM I

Wład.: 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 22.00, 23.00
7.40 Takty i minuty 8.05 U przyjaźni 8.10 Melodie naszych przyjaciół 8.35 Muzyczny rejs 9.05 Turniej instrumentalistów 9.30 Berlin z melodii i piosenki 9.45 Zespół rozrywkowy rozgłośni opolskiej 10.05 Muzyka kompozytorów węgierskich 10.30 „Jeszcze miłość” fragm. pow. 10.40 Beat z Budapesztu 11.00 Jazz po polsku 11.18 Nie tylko dla kierowców 11.25 Refleksy 11.30 Na muzycznej antenie 12.25 Na muzycznej antenie 12.40 Koncert żywych 13.00 Skłaskie melodie ludowe 13.15 Rolniczy kwadrans 13.30 Rytm młodych 14.00 Węgierskie melodie ludowe 14.35 Melodie sprzed lat 15.05 Listy z Polski 15.10 Fragmenty oper F. Erkeja 15.30 Różne barwy węgierskiego jazzu 16.10 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Sólut zwycięstw 16.40 Ciekawostki „Polskich Nagrań” 17.00 Radiodziennik 17.20 Spiewała P. i L. MacCartneyowie 17.30 K. i K. gitary klasyczne 18.00 Muzyka i aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje non-stop 19.15 Gwiazdy europejskich estrad 20.00 Felieton literacki 20.15 Muzyczny kalendarz 20.47 Kronika sportowa i komunikat 21.00 Biuro listów odpowiedzi 21.10 Zielony karnawał 22.15 75 lat muzyki naszego stulecia: Rok 1904 23.05 Korespondencja z zagranicą 23.10-23.59 Granice jazzu — aud.

PROGRAM NOCNY
Wład.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00
0.00 Początek programu 0.11-5.00 Program nocny z Gdańska

PROGRAM II
Wład.: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 23.30
7.45 Sufity orkiestrowe 8.35 My 75 8.45 Górale górale góral ska muzyka 9.00 Dla kl. VI (biologia) 9.20 Bracia Contigilia grała Liszta 9.40 Dla przedszkol. 10.00 Humorści o sobie — S. Grodzkiego 10.30 R. Strauss. Sonata Ee-dur op. 18 na skrzypce i fortepian 11.00 Dla kl. IV i V (promocyjny) 11.20 T. Paclorkiewicz: Duet koncertowy na altówkę i fortepian 11.45 Muzyka ludowa z Olkuskiego 12.05 D. Scarlatti: Salve Regina 12.20 Wskół spraw naszego stulecia 12.35

PROGRAM NOCNY
Wład.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00
0.00 Początek programu 0.11-5.00 Program nocny z Gdańska

PROGRAM II
Wład.: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 23.30
7.45 Sufity orkiestrowe 8.35 My 75 8.45 Górale górale góral ska muzyka 9.00 Dla kl. VI (biologia) 9.20 Bracia Contigilia grała Liszta 9.40 Dla przedszkol. 10.00 Humorści o sobie — S. Grodzkiego 10.30 R. Strauss. Sonata Ee-dur op. 18 na skrzypce i fortepian 11.00 Dla kl. IV i V (promocyjny) 11.20 T. Paclorkiewicz: Duet koncertowy na altówkę i fortepian 11.45 Muzyka ludowa z Olkuskiego 12.05 D. Scarlatti: Salve Regina 12.20 Wskół spraw naszego stulecia 12.35

na falach średnich 182.2 i 202.2 m oraz UKF 69.92 MHz
5.45 Koszalińskie rozmaitości rolnicze — magazyn w opr. J. Zesławskiego 6.40 Studio Bałtyk 12.05 Aktualności wybrzeża 16.15 Muzyka i reklama 16.20 W mieszkaniu pamięci — aud. J. Sternowskiego 16.27 Kolobrzelskie piosenki 16.35 Nie tył

PROGRAM I

10.00 „Gdzieś w Europie” — film fab. prod. węgierskiej
10.25 Program dnia
10.30 Dziennik (kolor)
10.40 Dla dzieci: Pora na Telesfora
10.50 WF recepta na zdrowie
11.00 Dla młodzieży: Pomysł na lato (kolor)
11.20 Kronika Pomorza Zachodniego
11.40 Fakty, opinie, hipotezy: Czy agresja jest naturą człowieka?
11.50 Wystąpienie ambasadora Węgierskiej RL (kolor)
12.00 Dobranoc
12.30 Dziennik (kolor)

RADIO

Utwory Kodaly'a i Bartoka 13.00 Dla kl. I i II wycelow. muzyczny 13.20 R. Bakst gra utwory Paderewskiego 13.35 Rozmowa o kulturze 14.00 Więcej, lepiej, tańiej 14.15 Tu Radio Moskwa 14.35 Muzyka operowa 15.00 Zaw sze o 15 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem 16.00 Studium wiedzy polityczno-społecznej 16.15 E. Wasylewska śpiewa pieśni kompozytorów węgierskich 18.20 Terminarz muzyczny 18.30 Echa dnia 18.40 Ludzie wśród których żyjemy 19.00 Chansons J. des Pres 19.15 Jez. angielski 19.30 Dyskusja literacka 19.50 „Poznańska wiosna” muzyczna” odwołanie koncertu inauguracyjnego 21.50 Wład. sportowe 22.00 Magazyn studentów 23.00 Świat nowej muzyki 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 Utwory C. Ph. E. Bacha 24.00 Zakończenie programu.

PROGRAM III
Wład.: 5.00, 6.00
Ekspressem przez świat 8.30, 14.00 i 19.30
7.40 Muzyczna zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 Noc bez brasku” odc. pow. 9.10 Podobno są podobni: G. Fame i A. Price 9.30 Nasz rok 75 9.45 Beethoven: sonata C-dur op. 53 10.15 Jez. niemiec ki 10.35 „Wiosna w pełni” i in ne tematy J. Roll. Mortona 10.50 „Lato zielonej gwiazdy” — odc. pow. 11.00 Z archiwum „Polskiej piosenki” 11.20 Życie rodzinne 11.50 Multimedialista — R. Wood 12.25 Za kierownicą 13.00 Dzień jak co dzień 13.05 Program dnia 15.10 Piosenki i tańce B. Liwli 15.30 W księżkach i w ży ciu aud. 15.50 B. R. King — wczoraj 16.00 Verbunkos 16.30 B. R. King — dziś 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Noc bez brasku” odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Fotoplastikon 18.00 Muzyka branie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Talka po hiszpańsku 19.00 „Rzeka piosenka” odc. 5. 19.35 Muzyczna pocztka UKF 20.00 Refleksje o doli człowieka 20.10 Interdado 20.50 Ilustrowany magazyn autorów 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiolecia 22.15 Trzy kwadransy jazzu 23.00 Poeci węgierscy 23.05 Koncert tylko dla melomanów
Program na sobotę 23.50-24.00 Na dobranoc śpiewa A. Zaucha

PROGRAM NOCNY
Wład.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00
0.00 Początek programu 0.11-5.00 Program nocny z Gdańska

PROGRAM II
Wład.: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 23.30
7.45 Sufity orkiestrowe 8.35 My 75 8.45 Górale górale góral ska muzyka 9.00 Dla kl. VI (biologia) 9.20 Bracia Contigilia grała Liszta 9.40 Dla przedszkol. 10.00 Humorści o sobie — S. Grodzkiego 10.30 R. Strauss. Sonata Ee-dur op. 18 na skrzypce i fortepian 11.00 Dla kl. IV i V (promocyjny) 11.20 T. Paclorkiewicz: Duet koncertowy na altówkę i fortepian 11.45 Muzyka ludowa z Olkuskiego 12.05 D. Scarlatti: Salve Regina 12.20 Wskół spraw naszego stulecia 12.35

PROGRAM NOCNY
Wład.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00
0.00 Początek programu 0.11-5.00 Program nocny z Gdańska

na falach średnich 182.2 i 202.2 m oraz UKF 69.92 MHz
5.45 Koszalińskie rozmaitości rolnicze — magazyn w opr. J. Zesławskiego 6.40 Studio Bałtyk 12.05 Aktualności wybrzeża 16.15 Muzyka i reklama 16.20 W mieszkaniu pamięci — aud. J. Sternowskiego 16.27 Kolobrzelskie piosenki 16.35 Nie tył

TELEWIZJA

20.20 Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie grupy A: trzecia trzecia spotkania Polska — Szwecja (kolor)
21.10 Panorama
21.50 „Pan Lecocq” — film prod. franc. z cyklu — „Wielcy detektywi” (kolor)
22.45 Dziennik (kolor)
23.00 Wład. sportowe (kolor)
23.10 Program na sobotę
Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programach!

PZG D-3

Ziemniaczane purée: produkt poszukiwany

W Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego trwają przygotowania do wiosennego skupu ziemniaków. Przedłużający się okres niepogody uniemożliwia jednak odkrycie ziemniaczanych kopców. Poza tym ubiegłoroczny nieurodzaj nie rokuje wielkich nadziei na poważne zwiększenie produkcji płatków ziemniaczanych.

— Wprawdzie bilans sprzedaży produkcji I kwartału br. zamknęliśmy nadwyżką w postaci 2.5 mln, ale surowiec do produkcji pochodził z ubiegłorocznych zapasów — mówi dyrektor KPPZ inż. Eugeniusz Kluf. — Sądziw, jednak, że wiosenna aura poprawi się i otrzymamy surowiec, którego chybba wystarczy nam na kilka miesięcy, aż do momentu jesiennego skupu ziemniaków.

— Zatem z jednej strony trudności surowcowe, a z drugiej zapewne spore zapotrzebowanie na purée ziemniaczane i pochodne produkty?

— Przeprowadziliśmy akcję reklamującą nasze wyroby, urządzając m. in. specjalne pokazy, degustacje, stoiska firmowe w sklepach spożywczych, angażując nawet Telewizję. Zabiegi te przyniosły spodziewane rezultaty i obecnie nie mamy kłopotów ze zbyt produkcyjnym. Natomiast purée ziemniaczane wytwarzamy dla placówek zbiorowej gastronomii. Płatki ziemniaczane i powstałe z nich kluski, krokiety, frytki, kotlety, itp. znalazły

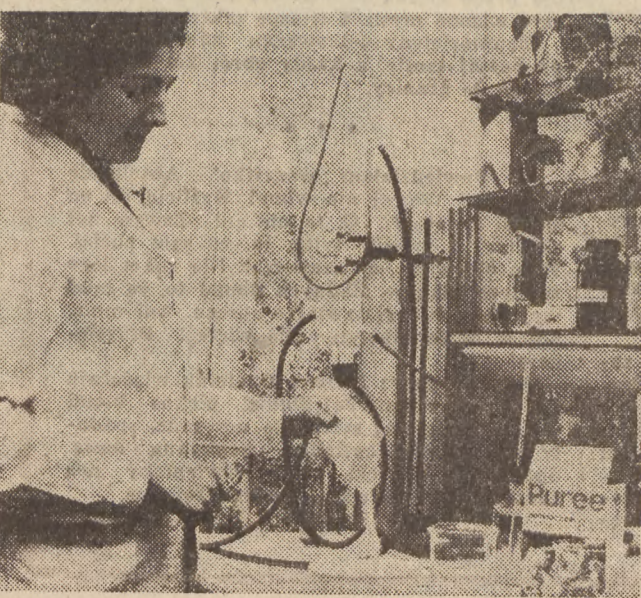
licznych odbiorców wśród klientów sklepów spożywczych.

— Przyrządzanie potraw z purée ziemniaczanego nie wymaga specjalnych zdolności kulinarnych, wystarczy tylko przestrzegać firmowego przepisu spożywania. Ale w gastronomii zdarzają się przypadki serwowania konsumentowi niesmacznej i niestrawnej nanki ziemniaczanej. Przykład chociażby z naszego podwórka: w restauracji „Metro” podaje się jakiś kłajster z purée ziemniaczanego słupskiej produkcji.

— Spotykaliśmy się z takimi uwagami i niezwłocznie delegowaliśmy na miejsce

naszego pracownika, który przypominał kucharzom sposoby przyrządzania purée. Ostatnio już nie mieliśmy żadnej reklamacji naszych wyrobów. Na wiosennych Targach Krajowych w Poznaniu za purée ziemniaczane otrzymaliśmy wyróżnienie w konkursie „Dobre, ładne, poszukiwane”. Musimy też zwiększyć produkcję. W przyszłym roku zaczniemy budowę własnej, nowoczesnej przechowalni ziemniaka, potem rozbudowę i modernizację kotłowni. Realizacja tych zamierzeń warunkuje wzrost produkcji i w sumie to wszystko świadczy o dobrej jakości oraz przydatności naszych wyrobów. Byłoby tylko być urodzaj na ziemniaki...

Rozmawiał (wir)



Mgr inż. J. Zdrajkowska, kontroluje jakość purée ziemniaczanego, Fot. I. WOJTKIEWICZ

Przed tradycyjnymi biegami o puchary „Głosu”

Nasza tradycyjna impreza lekkoatletyczna, od ośmiu już lat rozpoczynająca sezonu letnie, skupia coraz większe zainteresowanie miłośników sportu. Przede wszystkim — kto będzie startował na uroczych trasach Góry Chełmskiej?

Informowaliśmy już, że na liście zgłoszeń jest ponad 200 nazwisk, w tym biegacze znanych w kraju i za granicą, a także bardzo obiecującej młodzieży. Nie powtórzy się niestety, wielki bieg sprzed dwóch lat kiedy walczyli bezpośrednio Malinowski i Szordykowski. Ale i tak emocji nie zabraknie.

Będzie zresztą i Malinowski, tyle że brat Bronisława — rekordzisty, a ponadto Jakubowski z Legii, Niebudek z Zawiszy, Fierke i Tomaszewski z Floty Gdynia. Wczoraj doskonały niegdyś biegacz, Kazimierz Zimny, z Zawiszy poinformował nas że w jego ekipie znajdują się

m. in. również utalentowani biegacze Mejk i Salamon.

Jeśli chodzi o reprezentantów naszego województwa, to na Górze Chełmskiej staną do walki niemal wszyscy najlepsi. Zapowiada się więc znowu impreza niezwykle atrakcyjna.

9 biegów, w tym główny na trasie około 6 tys. m. przebiegnie albo pod znakiem wyrównanych pojedynków, albo „wyszczałowego” startu jakiegoś nowego biegacza. No właśnie, jeszcze nie wiadomo. Kibice spodziewający się interesujących zmagania na trasach za pewne — jak co roku — przybędą w niedzielę na Górę Chełmską. Zapraszamy. (el)

Na szachownicy

MISTRZOSTWA UCZNIÓW

W Białogardzie odbyły się finałowe rozgrywki wojewódzkiej olimpiady szachowej szkół ponadpodstawowych. Najlepszym szachistą okazał się Andrzej Twardowski z Technikum Drogowego w Koszalinie, gromadząc na swym koncie 6 pkt (z ośmiu partii). Koszalinianin wyprzedził K. Tuturę (LO Drawsko) i R. Sokołowskiego (Technikum Elektroniczne Koszalin) po 5,5 pkt. K. Ziół (LO Wałcz) i O. Kucenkę (TM Koszalin) — po 5 pkt. W finałach uczestniczyło 20 młodych szachistów. (sf)

KUZMANOVA OBJĘŁA PROWADZENIE

We włoskiej miejscowości Pordenone rozegrano narciarski slalom gigant kobiet, zaliczany do Pucharu Europy. Zwyciężyła Szwajcarka Marie-Therese Nadig wyprzedzając o 0,31 sek. triumfatorke slalomu specjalnego, Włoskę Claudie Giordani oraz o 1,11 sek. Czechosłowaczkę Dagmarę Kuzmanovę. W łącznej klasyfikacji Pucharu Europy prowadzi obecnie Kuzmanova (CSRS) 120 pkt. przed Austriaczkami Elmer — 117 i Mathis — 115 pkt.

Na boiskach

WŁOCHY — USA 10:0

Piłkarska kadra Polski pokonała niedawno w Poznaniu reprezentację USA 7:0. W środę w Rzymie piłkarze USA spotkali się z naszymi najbliższymi przeciwnikami w eliminacjach mistrzostw Europy, reprezentacją Włoch. Piłkarze Włoch strzelili USA o trzy bramki więcej od Polaków, wygrywając 10:0 (5:0). Trzy bramki zdobył Graziani, po dwie — Rocca, Chinaglia i Savoldi, a jedną Cordova.

ZSRR — TURCJA 3:0

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy grupy VI Związek Radziecki pokonał Turcję 3:0 (1:0).

Tabela grupy VI		
1) Irlandia	3:1	4—1
2) Turcja	3:3	3—5
3) ZSRR	2:2	3—3
4) Szwajcaria	0:2	1—2

AUSTRIA — WĘGRY 0:0

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy grupy II Austria zremisowała z Węgrami 0:0.

Tabela grupy II		
1) Austria	5:1	4—2
2) Walia	4:2	8—2
3) Węgry	3:3	4—4
4) Luksemburg	0:6	3—11

Z BOISK ANGIELSKICH

Srodowe wyniki II ligi angielskiej: Cardiff City — Portsmouth 1:0.

West Bromwich Albion — Notts County 4:1.

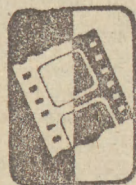
W półfinałowym spotkaniu pucharu Szkocji drużyna Dundee przegrała z Celtic 0:1.

PIĘCIU ALPINISTÓW ZGINĘŁO W HIMALAJACH

Jak informują ze stolicy Nepalu — Katmandu w ostatnich dniach marca zginęło w lawinie śnieżnej 5 uczestników japońskiej wyprawy alpinistycznej na jeden z himalajskich „ośmiotysięczników” — Dhaulagiri. Byli to dwaj japońscy wspinacze i 3 wysokogórskich gararzy nepalskich. Lawina zasłodziła ich w obozie na wysokości ok. 4,5 tys. metrów.

PROPOZYCJE

IDZIEMY DO KINA



Nie tak dawno karierę robił rysunkowy animowany „Dzielną szeryf Lucky Luke” francusko-belgijskiej produkcji, a już Francuzi proponują kolejny obraz tego typu. Jest to „Joe w królestwie pszczół”, reżyserowany przez Jeana Image, jednego z najpłodniejszych twórców filmów animowanych we Francji. Ma on w swym dorobku 5 pełnometrażowych obrazów, z których „Bonjour Paris” i „Cudowna lampa Aladyna” znane są polskiej widowni. „Joe w królestwie pszczół” jest pełną lekkością i humorem dydaktyczną bajką dla dzieci. Nikita Koszelew z ZSRR w filmie „Pies za burtą” podejmuje ulubiony przez młodych widzów temat przyjaźni człowieka ze zwierzęciem. Bohaterem filmu jest wychowany przez marynarzy i następnie osamotniony pies, który doznaje ludzkiej niewdzięczności, ale pozostaje człowiekiem wiernym. (kon)

NA ESTRADZIE



W tym miesiącu Koszalińska Agencja Imprez Artystycznych zaprasza mieszkańców naszego województwa na występy trzech zespołów estradowych: grecki zespół „Prometheus” wystąpi w Bytowie, Człuchowie, Debrznie, Złocieńcu, Koszalinie, Sławnie, Słupsku, Krajence i w Szczecinku; Zespół Wojsk Lotniczych „Eskadra” zaprezentuje swój program w Człuchowie, Koszalinie, Świdwinie i w Złotowie a zespół ukraiński „Piesniary” wystąpi w ramach imprez z okazji Dni Kultury Radzieckiej. (wmt)

W TELEWIZJI



W poniedziałkowym Teatrze TV znowu sztuka o modnej ostatnio problematyce młodzieżowej. „Nie ma sprawy” Władysława Orłowskiego traktuje o problemie odpowiedzialności za nieumyślne spowodowanie śmierci w wypadku samochodowym. Akcja toczy się w środowisku młodzieży studenckiej o grają m. in. Jerzy Bończak, Józef Fryzlewicz, Stefania Iwińska i inni. Emisja w poniedziałek (7 bm.) o godz. 20.20, w pr. I.

W sobotę, 12 kwietnia, o godz. 18.05 przed telewizorami zasiądą na pewno niemal wszyscy mieszkańcy naszego województwa. W programie „Wszystko za wszystko” po raz pierwszy wystąpi przedstawiciel Ziemi Koszalińskiej — dyr. Józef Szoldra ze Słupska. Znany w kraju i za granicą twórca słupskiej gastronomii odpowiadać będzie na pytania trójki surowych jurorów z Edwardem Mikołajczykiem na czele.

Bogato prezentowane w tym tygodniu będą filmy. Wśród nich amerykański „Obywatel John Doe” reż. Franka Capra. Jest to dramat obyczajowy o główne role grają w nim głośni aktorzy Gary Cooper i Barbara Stanwyck. Emisja w sobotę, 12 kwietnia, o godz. 20.20, w pr. I.

W Klubie Filmowym, w czwartek (10 bm.), o godz. 21.30 w pr. II — „Topór z Wandsbeck”. Jest to głośny film zrealizowany w oparciu o opowieść Arnolda Zweiga, opowiadający o szeregowym członku SA, który podejmuje się załadowania czterech ludzi. Przejmujące studium faszyzmu, film o bogatym ładunku emocjonalnym. (ebe)

I LIGA

Szombierki — GKS Tychy 1:0
Stal Mielec — Polonia 1:1
Lech — Ruch 0:0
Wisła — Gwardia 0:0
Legia — Śląsk 1:1
Górniki — Arka 3:0
ŁKS — Zagłębie 1:1
Pogoń — ROW 5:0

TABELA

Ruch	33:7	46—13
Stal	30:10	28—12
Śląsk	24:16	27—21
Lech	23:17	24—24
Wisła	22:18	25—20
Górniki	21:19	36—25
Legia	20:20	26—24
Szombierki	18:22	29—29
Zagłębie	18:22	20—22
Pogoń	18:22	20—23
Polonia	18:22	15—22
GKS Tychy	17:23	21—24
ŁKS	15:25	16—26
ROW	15:25	13—26
Gwardia	14:26	10—23
Arka	14:26	15—37

PUCHAR DLA SPARTAKA

Koszykarki Spartaka Leningrad wywalczyły Puchar Zdobywczy Pucharów, wygrywając w środę rewanżowy, finałowy mecz z Lewskim — Spartak Sofia 79:54.

Porażka koszykarzy

W kolejnym meczu międzynarodowego turnieju koszykówki juniorów o puchar Alberta Schweitzera, reprezentacja Polski przegrała z Jugosławią 57:81. Turcja wygrała z Holandią 44:60 a RFN pokonała reprezentację regionalną tego kraju 98:69.



Rys. W. Fuglewicz — PAI

Początkowo miał wprowadzić nieco odmienne zamiary. Nosił w zanadrzu nowy plan i nie zamierzał bynajmniej likwidować swych spraw ani tak szybko, ani też tak pośpiesznie. Gdyby ten plan się udał — byłby jeszcze bogatszym niż teraz człowiekiem. Ale i tak nie mógł parzyć. Od dzieciństwa poлагало go życie w luksusie i zrobił wszystko, aby zrealizować swe marzenia. Musiał przyznać, że mu się udało. Za pieniądze kupował mógł sobie wszystko. Także to, co potrzebne mu było stale — więc miłość.

Zawsze też dopisywało mu w życiu szczęście. Nawet obecnie, gdy sytuacja zaczęła stawać się niebezpieczna i kiedy jeden idiotyczny ruch, potknięcie, w precyzyjnie obmyślonemu posunięciu, zapowiadało nieuchronną katastrofę, znalazł się jeszcze czas na podjęcie w porę odpowiednich kroków. W gruncie rzeczy wszystko było tak proste! Co prawda można by mówić również o szczęśliwym przypadku. Jednakże gdyby nie nadarzył się ten, przyszedłby inny.

W myśl obliczył czas. Wierzył w to, że od momentu wyjazdu do chwili odkrycia jego zniknięcia oraz ujawnienia wszystkiego, co z nim się wiązało, upłynie przynajmniej 1—2 doby. Będzie to czas absolutnie wystarczający. Na dotarcie do granicy wystarczy kilka godzin. Później jeszcze następnych kilka, może nawet krócej i będzie u celu.

Plan był genialny w swej prostocie. W Świecku przejdzie granicę i pojedzie dalej. Był gotów się założyć, że widząc samochód z zagraniczną rejestracją i słysząc dobrą angielszczyznę, nikomu nawet nie wpadnie do głowy porównywanie wlepionej do paszportu fotografii z jej rzekomym właścicielem. To samo dotyczyło dalszej drogi. Tam ruch będzie z pewnością stokrotnie większy, więc wszystko pójdzie daleko łatwiej.



(64)

Następnie pozostawił samochód na parkingu, uprzejmym listem zawiadamiając właściciela, gdzie go znajdzie. To także stanowiło integralną część planu. W żadnym wypadku nie mógł sobie pozwolić na to, by już na samym początku poddać się pod zarzutem kradzieży. Musiał być absolutnie czysty a jego słowa wiarygodne. Moment zaufania liczył się jak najbardziej. Niezwykle ważny był też inny atut. Ze z tamtej strony, nawet gdyby się okazało, że nastąpiła wpadka, zostawił po sobie jedynie podejrzenia. Jedynie poszlaki zamiast dowodów, a o poszlakach zawsze można powiedzieć, że są fałszywe i że spróbowano je naprężyć, w uzasadnionych sytuacjach okolicznościach. Tu zaś był absolutnie czysty. Ostatnie wypadki odczytywać można było inaczej. Uzasadniać, nadając głębszy sens i umieszczając w rejestrze szlachetniejszych pobudek działania.

Potem już będzie dobrze. Przewidując zastrzeżenia o to wcześniej, właściwie lokując swe fundusze. Gdyby nie okoliczność, że wszystko się jakoś w ostatnich czasach dziwnie pogmatwało i że podejmować musiał posunięcia, od których przedtem zawsze starał się stronić, mógłby może przygotować sobie nieco solidniejsze podstawy do rozpoczę-

cia nowego życia. Mógłby nie czynić tego tak pośpiesznie i — mimo wszystko — z pewną dozą strachu z zimnym dreszczem przerażenia, chwytającym za serce obawą, że coś zawiedzie i że coś się nie uda.

Musi się udać — pomyślał. Muszę się tylko dobrze wczuć w rolę. Jestem Anglikiem, nazywam się Terence Michels, mieszkam w Birmingham, mam 41 lat i przyjechałem na urlop do Polski. Teraz wyjeżdżam. Jadę przez Niemcy, Francję. Mój volkswagen ma wszystkie papiery w absolutnym porządku. Nie wywożę ze sobą nic co by podlegało ocenie prócz paru pamiątek. To wszystko.

Machinalnie przekreślił włącznik radia. Chwycił zagraniczną stację, pełną hałaśliwej, młodościowej muzyki. To mu właśnie teraz było potrzebne. Chwila rozrywki i odprężenia przed ciężką próbą. Hałas, aby zagłuszyć własne myśli. I własne także obawy...

Ciemnozielony volkswagen miękko sunął po pustej szosie, a każdy obrót kół przybliżał go do granicy.

— Powiedziała wszystko! Absolutnie wszystko! Więcej nie wiem! Myślicie, że on się mi zwierzał? O, to nie on! Zawsze był skryty, a mówił tylko to, co sam chciał. Więc nie wiem, co zamierzał. Nie znam jego żadnych planów. Żadnych ponad to, że miał wyjechać. Nie zostawiając adresu. Ani mnie, ani w ogóle nikomu. Nic więcej! Przysięgam!

Ostatnie słowa Lucyna Danieluk właściwie już wykrzyczała. Jej długie, piękne blond włosy, zazwyczaj starannie uczesane, spadały na ramiona bezładna, poplątana masa. Spuchnięte powieki i zaczerwieniony nos zdradzały długotrwałą, bezsilną rozpacz. (ed.n.)

„Głos Koszaliński” — organ KW PZPR Redakcja Katedra — ul. Zwycięstwa 137/139 (budynek WR77) 75 604 Koszalin. Telefon: centrala 270 21 (nazywaj wszystkich działami) nocz. redaktor: 224 03. z cy. nocz. red.: 223 09 i 242 08. sekret: 251 01. publikacji: 243 53. 251 57. 251 40. dz. rep. 244 59. 223 20. dział mielki: 224 05. dział sportowy 224 04. 244 51 (wieczorem): dział łączności z czytelnikami: 250 05. dział depesztowy — 244 75.

„Głos Koszaliński” — plac Zwycięstwa 2 (I piętro) 76 201 Słuck tel. 51 95 Biuro Ogłoszeń Koszalińskich Wydawnictwo Prasowe — ul. Pawła Findera 27a 75 721 Koszalin tel. 222 01. Wolontariat prenumerat (miesięczna — 30 50 zł. kwartalna — 91 zł. półroczna — 182 zł. roczna — 364 zł.) przyjmują urzędy pocztowe listonosze oraz oddziały delegatury PUPiK. Wzrost informacji o warunkach prenumerat udzielają wszystkie placówki „Ruch” i poczty. Wydawca: Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Pawła Findera 27a 75 721 Koszalin centrala telefoniczna 240 27. Teletyp: Prasa — Zakłady Graficzne Koszalin ul. Alfreda Lampego 18. Nr indeksu 35024.